



Teologia 8267.



38101

I

Lygarek

Cyrcowly

Własność

Ignacego

Scypianika

W. Stasz. Bourc.

R. P. 1859

184

1890. a. 691.

Miss M. H. H. H.

G O D Z I N Y

Z Y C I A

CHRZESCIANSKIEGO:

Albo

N A B O Z E N S T W O

Każdemu czasowi; ale o-
sobiwie Missyom *Soc. JESU*

S Ł U Z A C E.

Przez Missyonarzow

Societatis JESU

ROZPORZADZONE.

Za dozwoleciem Starszych, do
druku

P O D A N E.

W e L W O W I E

w Drukarni Akademickiej J. K. M.

Societatis JESU. Roku 1760.

S T E P H A N U S

de Mikulicze

MIKULSKI:

Juris Utriusque Doctor, Canonicus Cathedralis, ac Sede vacante, Archi-Episcopatus Leopoliensis Administrator Generalis, Custos Stanislao poliensis.

UNiversis & singulis, quorum &c. Notum facimus, quia Nos Opus Asceticum, cui titulus *Godziny zycia Chrześcijańskiego*, eruditè, ardentè, sanctè, cum summo & universali emolumento ac fructu animarum; per Missionarios Societatis JESU compilatum, autoritate Ordinaria approbare dignum fore censuimus. Prout & approbamus, & pro utilitate omnium Typis detur facultatem damus & concedimus. Datum Leopoli die 26. Januarij A. 1760.

38101

S. MIKULSKI.

I

anpp.

G O D Z I N K I

Do FAMILII PANA JEZUSOWEY
NA PONIEDZIAŁEK

NA J U T R Z N I A.

JEZU Nayśłodczy wspomóż usta moje,
Bym przez Nayświęt: Familią Twoją
Mogła uprościć Duszom wspomóżenie
Z czyłca, a przez nich duszy mey zba-
wienie.

Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu,
BOGU w Osobach trzech niepojętemu.
Chwała, że Boską naturę z Człowieczą
Ziednoczył, by miał większą o nas pieczę

H Y M N

Proszę, a kogoż wzywać na pomoc
będziemy?

A przez czyiąż przyczynę grzechow się
zbędziemy?

Ktoż zaleie ły gorzkie od ognia wznie-
cone, (palone?)

Ktorem Dusze są w Czyłcu okrutnie
Nadzieję składam w Twojej Familii
Świętej (dzie przyięty.

JEZU, skutek mey prozby niech be-

V. Ogarnęły mię boleści śmierci,

R. Boleści piekielne obtoczyły mię.

Psal. 17.

MO-

MODLITWA

JEZU najmiłszy, który z miłości zbawienia ludzkiego, będąc Bogiem od wieków niepojętym, nieogarnionym, zamknął się w szczyptych i subtelnych wnętrznościach Matki Przenajświętszey MARYI Panny, proszę Cię przez cudowne Twoje Poczucie, za przyczyną teyże Matki, i wszystkiey najmiłzey Familii Twoiey, day Dufszom w ogniach czyścowych będącym iak nayprędzże wybawienie, aby Ciebie Odkupicielu na wieki chwaliły, Amen.

NA PRYME.

JEZU najśłodczy wspomóż usta moie,
Bym przez Naysw: &c. *iako wyżey.*

H Y M N

PRzeświętna Familia JEZUSA moiego
Zbawiciela, co złączył moc Bołstwa
swoiego,

W człowieczeństwie naturą unizaiąc siebie, (w Niebie

Proszę wazzey przyczyny, niechay Dufze
Za wazemi prozbami z Czysta wybawione

Będą, i chwałą wieczną u BOGA wstawione.

V. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*

R. *Boleści piekielne obtoczyły mię.*

M O.

MODLITWA

JEZU naydobrotliwszy, któryś przez dziewięć Miesiący w przeczystym żywocie Matki Twoiey Przenayświętszey **MARYI** Panny, miley niżeli w Niebie mieszkał; dayże przez Iey przyczynę i wszystkiey Familii Twoiey, duszom w ogniach czyścowych cierpiącym, jak nayprędzey w Niebie mieszkanie, który żyiesz i królujesz **BOG** i Człowiek na wieki wieków, Amen.

NA TERCYĄ.

JEZU nayśłodczy &c. *iako wyżej.*

H Y M N

Matko Nayświętsza, z czyстым Oblubieńcem swoim

Jozefem, pomóż grzesznym, by ratunkiem twoim

I Anny z Joachimem, twemi Rodzicami, Dusze Nieba mogły bydź prędko dziećdzicami.

Weźcie ich, proszę o to, na swoię obronę, Niech dziedziczną odbiorą Niebieską Koronę.

V. Ogarnęły mię boleści śmierci,

R. Boleści piekielne obtoczyły mię.

MODLITWA.

JEZU Naycudownieysz, przez ubogię między bydlęty Narodzenie twoie,

ie, day łaskawie, za przyczyną naymil-
szey Matki, i wszystkiey Familii Two-
iey, żeby dusze w ogniu Czystowym
cierpiące, w Niebieskie odrodziły się
pociechy, co racz im dać iak nayprę-
dzey Zbawicielu świata, Amen.

NA SEXTĘ.

JEZU nayśłodzy &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N.

SWięci z Zacharyaszem Elźbieto Ka-
pianem (Janem,
Rodzice, i z Przesłańcem Jezusowym
Raczie przybyć na pomoc tym, co iuż
skonali,

Cierpią męki, aby się do Nieba dostali,
Niech się cieszą, chwalcą BOGA z wy-
sokości, (telności.

Niech i nas poratują w trwodze śmier-

V. Ogarnęły mię boleści śmierci,

R. Boleści piekielne obtoczyły mię.

MODLITWA

JEZU Naypokornieyzy, przez prace
w całym życiu Twoim, dla zbawienia
narodu ludzkiego podjęte, day z dobroci
Twoiey za przyczyną Nayświętszey Ma-
tki, i wszystkiey Familii, aby dusze
z mąk czystowych codziennie za gorą-
cemi modlitwami naszemi wybawione
były. Przez Chrystusa Pana naszego &c.

NA

NA NONE.

JEZU nayśłodczy &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N.

I Was z Zebedeuszem Jezusa kochanie,
Wzywam Braci o pomoc Jakubie i Janie,
(sły,
Proźbą iednacyie duszom żywot wiekui-
By z ognia wyślzy prędko, iako krzysztal
czysty.

Swieciły spólnie z Tobą Święta Familia,
A mnie też grzeszney, łaska Boska niech
nie miia.

V. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*

R. *Boleści piekielne obtoczyły mię.*

MODLITWA

JEZU naydoskonalszy, przez gorące i
godne nauki Twoie, niech proźby i
modlitwy nasze przez przyczynę Nay-
świętżey Matki i wżyskney Familii
Twoiey, będą od Ciebie przyjęte, na
wybawienie dusz z ognia czyscowego,
za co niech Ci będzie chwała na wie-
ki wieków, Amen.

NA NIESZPOR.

JEZU nayśłodczy &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N.

PRzyczyń się, o! Symeonie z Anną spra-
wiedliwy, (razliwy,
Niech przestanie dusz palić ogień prze-
Wsta-

Wstawiaj się Tadeuszu, z Kleofą z Barnabą, (słabą.

A ia przy was nie będę w utrapieniu
By koniec miały dufze karania i winy,
Aby wzięty ochłodę, dodaycie przyczyny

V. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*

R. *Boleści piekielne otoczyły mię.*

MODLITWA

JEZU nacycierpliwszy, przez krzywdy
zelżywości, mękę i śmierć Twoię,
racz dać z miłofierdzia swego, za przy-
czyną nayukochońszey Matki i wszy-
stkicy Familii Twoiey Świętey, dufzom
w czyfciu cierpiącym wybawienie, nam
za ich przyczyną w utrapieniach docze-
snych pociechę, a po śmierci wieczne
zbawienie, na wieki wiekow, Amen.

NA KOMPLETE.

Nawroć do siebie serca oplakane,
A pociesz dufze sług twoich strofkane.
JEZU nayłodszy wspomóż ufta moie,
Abym przez Świętą &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N.

WAm zalecam me westchnienia do ucha
Boskiego, (szego
Elkano z Samuelem, przybieram mniey-
Jakoba, i Salomy, Anny, Alfeusza:
Przez was niech folgę z czyfca bierze
wszelka dufza.

Staw-

Stawcie ich, stawcie moje przed Bogiem
pragnienie,

Dulzom Niebo, a moje sprawuycie zba-
wienie.

V. *Ogarnęły mię boleści śmierci,*

R. *Boleści piekielne otoczyły mię.*

MODLITWA

CHryście JEZU, prawdziwy Stworco,
ktory, abyś napelniał upadek Aniołow,
człowieka z ziemi stworzyłeś, i żebyś
go na miejsce, ktore był stracił, przy-
wrocil, na Krzyżu umarłeś. Zmiłuy
się, prosiemy, nad dufzami wszystkich
Wiernych zmarłych, sprawiedliwość swo-
ię uśmierzając; przez przyczynę Nay-
boleśniejzey Matki i Świętey Familii
Twoiey, wybaw ich iak nayprędzey
z mąk, aby Cię na wieki chwaliły, kto-
ry żyiesz i krolujesz &c. Amen.

OFIAROWANIE.

POkrewienstwo Familii BOGA Wcie-
lonego,

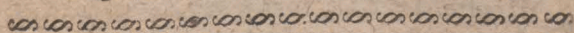
Z Boską oraz i ludzką nierozdzielonego
Naturą, wam oddaie te niegodne modły.

Niechay będą przyięte od grzesznicy
podley,

Ktora ufa, że Dulz z męczarni pomocą
Wyrwanych: pierzchną strachy, gdy
okropną nocą

Oczy

Oczy iuż śmierć zamykać będzie ostatecznie,
 Ty święta Familio obroń mię skutecznie.
 Od piekielney napaści czarta przeklętego,
 I dodaway pośpiechu do zeyścia świętego, Amen.



G O D Z I N K I
 ZA DUSZE ZMARŁYCH.
 NA WTOREK
 NA JUTRZNIĄ.

STawam przed Sądem Twoim miłosierny Panie (ranie.
 Dufze, które za grzechy cierpią swe kary
 Wybaw ie miłosierny JEZU zasługami
 Twemi, i Matki Twoiey, wżak były
 sługami,
 I teraz są wazemi, Święci Aniołowie
 Wyprowadźcie ich z ognia, iak wierni
 Strożowie.

H Y M N.

Protestuje się Panie, że pragnę Twę
 chwaty (dały
 Uprościć Duszom w Czyłcu, abyć ią od-
 Oobliwie ta Dusza, która niemaiąca
 Ratunku, w zapomnieniu omdlewa że
 brząca

Ochło-

Ochłody prędkiej z ognia, więc wybaw
ią Panie, (waniu.

Niech nie będzie z odwłoką iey oczeki-
V. *Wieczny dać odpoczynek raczże im*
moy Panie,

R. *A niech im światłość wieczna świe-*
cić nie przestanie.

MODLITWA

PANIE JEZU Chryste, proszę Cię przez
Krew Twoją Najsświętszą, którąś
w Ogroycu wylał; racz wyzwolic Du-
sze wiernych, osobliwie ratunku żadne-
go w Czyłcu niemające, a zaprowadź ie
do chwały wiekuiłtey, gdzie Cię nie-
chay chwałą na wieki wiekow, Amen.

NA PRYME.

O! Panie wybaw Dusze z ognia czyłco-
wego,

Niechay Cię w Niebie chwałą w Troy-
cy Iedynego.

H Y M N.

DO podziemnego Panie, przenośzę Cię
domu, (nikomu

Z modły memi za dusze, gdzie wiem, że
Nie dadzą z tamtąd wyniść, poki nie
uczyni

Zadolyc, kto grzechami Bogu co zawini.

Proszę Cię za tą Duszą, która wyiscia
bliższa,

Niechay

Niechay łaska twoja do Nieba wywyższa.

V. *Wieczny dać odpoczynek raczże im
moy Panie,*

R. *A światłość wieczna niech iey świe-
cić nie przestanie.*

MODLITWA

Panie JEZU Chryście, proszę Cię przez
Najświętszą Krew Twoją, którąś
wylał w okrutnym biczowaniu Twoim,
racz wybawić Dusze wiernych zmar-
łych od ognia czyscowego, ofobliwie
Duszę, która bliższa wyjścia, zaprowadź
ją do chwały Twojej wiekuiştey, Am.

NA TERCYĄ.

O! Panie wybaw Dusze z ognia &c.
Niechay Cię w Niebie chwałą &c.

H Y M N.

Prawdziwe nad Duszami mam pożało-
wanie, (canie.

Ktore dłuższe za grzechy mają wypła-
Tę mękę którą cierpią w ognistej tę-
skności, (tości.

Skroć Panie, a zażyj twej nad niemi li-
Krew, co się od korony z Głowy Twojej
leie, (leie.

Niechay naydłuższą mękę tey Duszy za-

V. *Wieczny dać odpoczynek raczże iey
moy Panie,*

R. *A światłość wieczna niech iey &c.*

MODLITWA

O! Panie JEZU Chryste, proszę Cię przez Krew Twoją Przenajświętszą, którąś w cierniowym koronowaniu wyłać raczył; wybawże Dusze wiernych twoich zmarłych od ognia czyscowego, ofobliwie Dusze, ze wszystkich na ostatku mającą wyplacać karanie, prowadź ją do chwały wiekistej, aby Cię na wieki chwaliła, Amen.

NA SEXTĘ.

O! Panie wybaw Dusze z ognia &c.
Niechay Cię w Niebie chwala &c.

H Y M N.

A Fektem, którym pała ta Dusza do Ciebie,
Naybogatsza w zasługi, chcąc być pręd-
ko w Niebie.

Proszę Cię dobry JEZU, niechay Męka
Twoja

Dopomoże iey prędko, niegodna też moja
Modlitwa, którą rzucam pod Twe nogi
Panie,

Niech iey za drogi podatek w łasce
Twey stanie.

V. *Wieczny dać odpoczynek raczże iey
moy Panie,*

R. *A światłość wieczna niech iey świe-
cić nie przestanie.*

MODLITWA

O! Panie JEZU Chryste, proszę Cię przez Krew Twoją Przenajświętszą, którą przy okrutnym Krzyżu dźwigniu wylał, racz wyzwolić Dusze wiernych zmarłych od ognia czyścowego, ośobliwie duszę naybogatszą w zasługi, zaprowadź ją do chwały Twoiey na wieki wieków. Amen.

NA NONE.

O! Panie wybaw Dusze z ognia &c.
Niechay Cię w Niebie chwala &c.

H Y M N.

UCieczko naygrzeszniejszych Nayświętsza MARYA,

Dopomóż Duszom niech twoja protekcyja
Wybawi Dusze z Czyśca w ogniu gorzącym, (szące,

A twej przyczyny Panno pokornie pro-
Dopomóż prozbą twoją i Barbaro Święta,
Niechay ta Dusza będzie prędko w Niebo wzięta.

*V. Wieczny dać odpoczynek raczże iey
moy Panie,*

R. A światłość wieczna niechay &c.

MODLITWA

O! Panie JEZU Chryste, proszę Cię przez Krew Twoją Nayświętszą, którą przy okrutnym krzyżowaniu wylał

lać raczył, racz wyzwolić Dusze wier-
nych zmarłych od ognia czyścowego,
ofobliwie tę duszę, która naynabożniey-
sza była do Najswiętszey Matki Two-
iey i Barbary Świętey; zaprowadź ją
do chwały Twoiey wiekulstey, gdzie
Cię niechay chwali na wieki &c.

NA NIESZPOR.

O! Panie wybaw dusze z ognia &c.
Niechay Cię w Niebie chwałą &c.

H Y M N.

O! Święci Patronowie, w chwale już
będący, (lujący.
Z Chrytusem Zbawicielem swoim kro-
Dopomóżcie tym duszom, które wam słu-
żyły, (chwałyły.

Naybardziej na tym świecie w Bogu was
By przez wazę przyczynę w szczęśliwey
iałości,

Cieszty się wyszedłszy z czyścowych
ciemności.

V. *Wieczny dać odpoczynek raczże iey
moy Panie,*

R. *A światłość wieczna niech iey świecić
nie przestanie.*

MODLITWA

O! Panie JEZU Chryste, proszę Cię
przez Krew Twoję Najswiętszą,
ktoraś wylał z Boku Twego, racz wy-
zwolic

D

zwolic Dufze wiernych zmarłych od ognia czyfcowego, o sobliwie te Dufze ktore do różnych swoich Świętych Patronow nabożne były, i modlitwami im swemi na tym świecie służyły, a racz czyfcowe ugalić ogień; niech im ta Krew z wodą z Boku Twego Boskiego wylana, zaleie ogień czyfcowy, aby iak nayprędzey Ciebie BOGA widzenie pozyskały i chwaliły, Amen.

NA KOMPLETE.

Nawroć nas JEZU grzesznikow do siebie,
Day iak nayprędzey cielzyć się nam
w Niebie.

Oswobodź Dufze z ognia czyfcowego,
Niechay Cię chwałą w Trojcy iedynego.

H Y M N.

JEZU Odkupicielu, Zbawicielu drogi,
Wspomniy na dufz czyfcowych nie-
zmiernie pozogi,

Tęsknią do Twoich źródeł, schną do
Twey ochłody,

Daruy każń, skróć godziny, a weźmiy na
gody.

Te zwłascza, co modlitwom moim prze-
znaczone,

Jmnie z gniewu wyproszą, z ognia wy-
profzone.

V. *Wieczny dać odpoczynek raczże im
moy Panie,*

R. *A światłość wieczna niech im świecić
nie przestanie.*

MODLITWA

Boże, który szczodroblivość Twoję
nad duszami. pokazujesz, zbawienie
ludzkie miłujący, żebrzemy łaski two-
iej, weyrzy miłosiernym okiem twoim
na zgromadzenie Rodziców Braci, Siostr,
i Dobrodzieiów naszych, którzy z tego
świata zelzli, a teraz czyscowy ogień
cierpią, ofobliwie dusze, które są pra-
gnące widzieć chwałę twoję, i kores
przeznaczył aby niegodnemi modlitwa-
mi memi z mąk wybawione były; za-
prowadź ie do chwały wiekuiştey, na
wieki wiekow, Amen.

OFIAROWANIE.

Przyimiy łaskawy Oycze te Godzinki,
proszę,

Za dusze, za ktoremi ręce moie wznoszę
Do miłosierdzia twoiego, odpuść kary
winę,

Przyimiy do uszu Twoich za niemi przy-
czynę,

A ia w godzinę śmierci, niech szczęśliwa
będę,

I za ich przyczyną Niebo niech ośiędę, A.

G O D Z I N K I
O N A Y S Ł O D S Z E M I M I E N I U J E Z U S .
NA SRZODE.

NA JUTRZNIĄ.

BOGU niech będzie chwała zwysokości,
By wyrwał Dusze z czyscowych ciemno-
ści,

Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu,
W Troycy na wieki BOGU Iedynemu.

H Y M N

Na Imie JEZUS niechay wszelakie
stworzenie

Oddaie chwałę Bogu, wyspiewuie pienie,
Anielskie święte głosy niechay chwałę
daia,

Dulze za ich przyczyną niechay ulgę
maia,

Niech nayprędzey gniew Boski uśmie-
rzony będzie,

Człowiek grzeszny w Niebieskiej chwale
niech zasiedzie.

V. Niech Imię Pańskie będzie pochwalone

R. A dusze z czysca prędko wybawione.

MODLITWA

Nayłodszy Panie JEZU Chryste, przez
Nayświętsze Imie Twoje, JEZUS,
ktore Aniołom przyjemne, czartom stra-
szliwe, przed którym piekielne mocy
ucie-

uciekają; zmiłuy się nad duszami w czy-
stcu cierpiącemi zagrowadź ie na miej-
sce światłości i pokoiu, Amen.

NA PRYME.

Bogu niech będzie Chwała z wyfokości,
By wyrwał Dusze &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N

Nayfłodszy Panie, JEZU dla Imienia
Twego, (wego.

Racze wybawić dusze z ognia czyfco-
Niechay Cię w chwale Twoiey wiecznie
wyftawiaią,

Na wieki niefkończone dzięki oddawaia.
Święci w chwale Niebieskiey będący Du-
chowię,

Cieszcie się, gdy wprowadzą Dusze A-
niołowie.

V. Niech Imię Pańskie będzie pochwalone
R. A dusze z czyfca prędko wybawione.

MODLITWA

Bóże, któryś naychwalebniejszy Imię
Pana naszego JEZUSA Chryftusa,
Jednorodzonego Syna Twego uczynił
wiernym twoim przyiemne i zbyt fłod-
kie, złym dūchom ogromne i straszli-
we, day duszom cierpiącym, aby przez
to Imię JEZUS, pociechę w mękach u-
czuły, i do wiekuiftey radości prędko się
dostały, przez tegoż Chryftusa Pana &c.

NA

NA TERCIĄ.

Bogu niech będzie Chwała z wysokości,
By wyrwał dusze &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N.

Jmie Najświętsze, chwalebne nad wszystkie Niebiosy,

Gdy było ogłoszone Anielskimi głósy.

Tobie Matko Marya, i Jozefie Święty,

Przez tę radość, którąś miał w ten czas,
potym wzięty

Do Nieba, proś za Dusze mniemanego
Syna,

By od nas grzesznych była przyjęta przyczyna.

V. Niech będzie Imię Pańskie pochwalone

R. A dusze, z czysca prędko wybawione.

M O D L I T W A

O! Dobry JEZU, o miłosierny JEZU,
Synu MARYI, raczże wlać w ferce
moje łaskę twoię, abym mogła doskonale
chwalić Imię Twoje Najświętsze, du-
lze zaś w czyscu będące za przyczyną
Matki Najświętszey Twojey i Jozefa
Świętego, niech z mąk będą wybawione.

NA SEXTĘ.

Bogu niech będzie chwála z wysokości.

By wyrwał Dusze z czyscowych ciemności.

Oycu, Synowi, Duchowi &c.

HYMN

H Y M N.

Uchodzi nam czas grzesznym, płyną
iuz godziny,

Prędko? czyli tez późno? trzeba z tey
dziedziny

Przenieść się w kray daleki, tam czasu
nie będzie

Poprawy, ni pokuty, niechże nam przy-
będzie

Na ten czas Imie JEZUS, a dusze będące
W Niebie, niech nas ratują Bogu iuz
służące.

V. Niech będzie Imie Pańskie pochwalone

R. A dusze z czysca prędko wybawione.

MODLITWA

Boże wszystkich wiernych Stworco i
Odkupicielu, day duszom w czyſcu
będącym odpuszczenie wszystkich grze-
chow, aby przez Nayśłodſze Imie JE-
ZUS tey łaskawości doſtąpiły, ktorey
w tych mękach, przez miłofierdzie two-
ie żadaią, na wieki wiekow, Amen.

NA NONE.

Bogu niech będzie chwata z wyſokości.
By wyrwał dusze &c. *iako wyżey.*

H Y M N.

Jle myśli, chciwaſci ludzkiey tylko
maią,

Te

Te niech wszystkie na folgę duszom o-
bracaia,
Niech Imie słodkie JEZUS, straszne czar-
tom mocy,
Dodaie duszom w czyſcu do Nieba pomocy
Niech Kościelne Ofiary gaſzą ich płomie-
nie,
Niech grzeſzni ludzie mają na nich ſwe
wspomnienie.

V. Niech Imie Pańskie będzie pochwalone
R. A dusze z czyſca prędko wybawione.

MODLITWA

O! Dobry JEZU, Oycze miłofierdzia,
zmiłuy ſię nad duszami zmarłych,
a day im iak nayprędzey widzenie ſwia-
tłości chwały Maieſtatu Twego Boſkie-
go; niech dusze wiernych odpoczywają
na wieki wiekow, Amen.

NA NIESZPOR.

Bogu niech będzie chwała z wyſokości,
By wyrwał dusze &c. *iako na Jutrzni.*

H Y M N.

Z głębokości przepaści wołamy do Cie-
bie,

Uſłyż naſze wołanie na wyſokim Niebie
Skłoń ku duszom cierpiącym miłofierne
uſzy,

Niechay Cię ich męczarnia ku litości
wzruszy.

Niech

Niech zgasną w Imię JEZUS, czyscowe
płomienie,

Niech ich tego Imienia ratuie wspomnie-
nie.

V. Niech Imie Pańskie będzie pochwalone

R. A dusze z czyśca prędko wybawione.

MODLITWA

Day nam to słodki JEZU, prosiemy Cię,
aby wszyscy ktorzy to Imie JEZUS
czciemy, w godzinę śmierci w ustach
mieć mogli; Dusze zaś, ktore z miłosier-
dzia twoiego w tym wymowieniu Nay-
słodszego Imienia JEZUS skonały z
czyscowych mąk niech wybawione będą,
aby Cię na wieki wiekow chwaliły, Am:

NA KOMPLETE.

Przybądź Nayśłodszy JEZU z miłosier-
dzia swego.

Na ratunek cierpiącym z dekretu twoiego
Wybaw ich iak nayprędzey z ognia czy-
scowego,

Niechay Cię w Niebie chwałą w Troycy
iedynego.

Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu.

Chwała na wieki w Troycy iedynemu.

H Y M N.

O! JEZU miłosierny, wysłuchay wzdy-
chanie,

Dufz

Dusz udręczonych w czyscu żałosne wo-
łanie;
Niechay. Imie Twe JEZUS będzie po-
chwalone,
A dusze z czysca przez nie będą wyba-
wione,
A gdy tam już staniecie w chwale Boga
swego,
Przybądźcie na ratunek w dzień skonania
mego.

V. Niech Imie Jezus z męki was wybawi,
R. Iiak nayprędzey w swey chwale postawi

MODLITWA

Zmiłuy się nayłaskawfzy JEZU nad du-
szami w czyscu zatrzymanemi dla
ktorych odkupienia naturę ludzką przy-
jąłeś, śmierć nayokrutnieyszą podjąłeś,
zmiłuy się nad wzdychaniem, zmiłuy się
nad łzami, ktore, do Ciebie wylewają,
przez moc Nayłodszezo Imienia Twego
JEZUS i Męki Twey odpuść im kara-
nie przez grzech zadłużone, poday im rę-
kę, zaprowadź ich na mieysce ochłody,
światłości i pokoju, Amen.

OFIAROWANIE.

Te Godzinki JEZU moy Tobie ofiaruję
Za dusze, ktore w mękach Imie Twe
ratuje.

Niech rozrywkę tęsknicy w bolach swo-
ich mają. Gdy

Gdy najslodszy Imieniem Twym sie
zabawiaia.

Ja zas grzeszna w godzinę bym to szczę-
ście miała,

JEZUS Imie wymowić, gdy będę kona-
ła, Amen.

G O D Z I N K I

ZA DUSZE ZMARŁYCH.
DO PRZENAWSWIĘTSZEGO SAKRA-
MENTU.

NA CZWARTEK.

Podźcie czym prędzey, padszy na ko-
lana,

Oddaycie pokłon, przywitayny Pana.

Ktory w Najswiętszym będąc Sakramen-
cie,

Przymie nasz pokłon w codziennym mo-
mencie.

Nie wzgardzi proźby, którą wniesiem usty:

By dusze w Niebie, a Czyściec był puły.

NA JUTRZNIĄ.

Gdy Anielskiego Chleba człek pożywa,

Niech męki w ogniach czyfcowych ubywa

Bogu cześć, chwałę w Troycy S. daymy,

Maiestat Boski za dusze błągamy.

H Y M N.

Padam przed Tobą Boże utaiony,

Ktorego kryią chlebowe zaskony.

Pa-

Padam przed Tobą sławiąc tajemnice,
 Prosząc, by z Ciała Krwi twoiey krynice
 Zalały ogień, który dusze pali,
 Niechay czymprędzey każda Cię z nich
 chwali.

V. Daleś nam Panie pożywać chleba,
 R. Wszelkiego smaku roskofzy z Nieba.

M O D L I T W A

Boże, któryś nam w cudownym Sakra-
 mencie Męki Twoiey pamiątkę zo-
 stawił, day nam tak prosiemy Cię, te
 Święte Tajemnice Ciała i Krwi Twoiey
 Izanować, abyśmy przez to odkupienia
 naszego pożytek uczuli, a Duszom w o-
 gniach czyscowych będącym, wieczny
 odpoczynek uprofilili, Amen.

*Duszom w Czystcu będącym, do Nayświę-
 szego Sakramentu nabożnym, day im Panie
 wieczny odpoczynek, Amen.*

N A P R Y M Ę.

Gdy Anielskiego Chleba człek pożywa,
 Niech męki w ogniah czyscowych u-
 bywa.

Bogu cześć, chwałę w Troycy S. daymy,
 Majestat Boski za Dusze błagamy.

H Y M N.

Człowiekiem dla nas z Panny naro-
 dzony,

By

By człowiek z grzechu mógł bydź odrodzony.

Słowo Przedwieczne Ciałem się już stało,
Tak wielkie Cudo widzieć się nam dało.

Aże ten Chleb jest niewymowney mocy,
Niech duszom w Czyscu dodaie pomocy.

V. Dałeś nam Panie pożywać Chleba,

R. Wszelkiego smaku roskoszy z Nieba.

MODLITWA

Boże, któryś nam w Najsświętszym Sakramencie pamiętkę Męki Twoiey zostawił, prosiemy Cię, którzy te Tajemnice w uczciwości mamy, Ciąta i Krwi Twoiey zażywamy, śmierć i mękę twoię rozpamiętywamy, abyśmy wiecznego błogostamienstwa twego łaskę otrzymać mogli; Duszom w mękach czyscowych będącym wieczny odpoczynek uprośli, o to prosiemy Cię, który żyiesz Bog na wieki wiekow, Amen.

*Duszom w Czyscu będącym, do Najswię-
trzego Sakramentu nabożnym, day im Panie
wieczny odpoczynek, Amen.*

NA TERCTA.

Gdy Aielskiego Chleba człek pożywa,
Niech męki w ogniach &c. iako wyżej.

H Y M N

Cudo to nigdy jest niewystawione,
Gdy przy Wieczerzy Pańskiej odmie-
nione. Chleb

Chleb w Ciało, Wino w Krew się Boską
mieni,

Takim Bog cudem człeka sobie ceni,
Niech przytomny BOG w tym Sakra-
mencie,

Ratuje dusze w codziennym momencie.

V. Dajeś nam Panie pożywać Chleba,

R. Wszelkiego smaku roskoszy z Nieba.

MODLITWA

Niechże ia nieprzeftannie sercem i affe-
ktem, przy Nogach Twoich pod za-
łłoną Chleba utaiony Panie moy leżę;
niech co moment za grzechy moje, i ca-
łego świata płaczę; niech się stanę wſzy-
łtkich załług twoich i Odpultow od Ko-
ścioła Świętego nadanych uczestniczka,
i niech to będzie wſzyltkim Dufzom w
Czyscu ku ochłodzie i pomocy, Amen.

Duszom w Czyscu będącym &c.

NA SEXTĘ

Gdy Anielskiego Chleba czeńk pożywa,
Niech duszom &c. *iako wyżey.*

H Y M N

Ciałem przybrane (sto cudow tu mało)
Słowo Przedwieczne, Chleb mieni w
swe Ciało,

Tegoć myśl ludzka nigdy nie obeymie.

Lecz serce wiarą poymuie uprzeymie.

Niech

Niechże szczęśliwie ten wikt dusze mają,
Ktore zgłodniałe o pomoc wołają.

V. Dales nam Panie pożywać Chleba,

R. Wszelkiego smaku rozkoszy z Nieba.

MODLITWA

O! Przenajświętsza Ofiarno, która nam
wrota Niebieskie otwierasz, otworz-
że Serce miłosierne, a spuść rosę Niebie-
ską, na ochłodzenie duszom w ogniu będą-
cym, zaley Krwią Twoją Najświętszą
upały ich, i zaprowadź do chwały wieku-
istej, aby Cię na wieki chwalili, Amen.

*Duszom wczyscu cierpiącym, do Najświę-
tszego Sakramentu nabożnym, daj Panie
wieczny odpoczynek, Amen.*

NA NONE.

Gdy Anielskiego Chleba człek pożywa,
Niech duszom &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Aniołów Chleba, o! iak to cud wielki,
Gdy chce pożywać śmieie człowiek
wszelki,

Ale coż? kiedy zgubą jest grzesznemu,
Zywotem zawsze jest sprawiedliwemu.
Przeto proszę, niech mnie, i Święte dusze
Broni ten Pokarm od wieczney katufze.

V. Dales nam Panie pożywać Chleba,

R. Wszelkiego smaku, rozkoszy z Nieba.

MODLI-

M O D L I T W A

Panie! przez wszystkie dobroć Serca Twego, dayże duszom w czyłcu cierpiącym, pokoy wieczny i widzenie Twarzy twoiey Boskiey, osobliwie za życia swego do Najswiętszego Sakramentu nabożnym, niechay Cię iako nayprędzey wielką, chwałą, Amen.

Dusze wiernych zmarłych, osobliwie do Najswiętszego Sakramentu nabożnych, niech odpoczywaią w pokoju, Amen.

N A N I E S Z P O R.

Gdy Anielskiego Chleba człek pożywa,
Niech duszom &c. iako wyżej.

H Y M N.

Czcimy grzesznicy te Niebieskie Dary,
Ktoremi nas Bog częstuie bez miary,
I czego rozum nasz w tym nie poymuie,
Niechay prawdziwa Wiara to przyimuie.
Krew Jezulowa niech sercã zagrzewa,
A duszom w czyłcu niech ogień zalewa.

V. Daeś nam Panie pożywać Chleba,
R. Wszelkiego smaku roskoszy z Nieba.

M O D L I T W A

O! Sakramencie Naychwalebnieyszy!
według możności moiey, oddać
należący Tobie moy ukłon, i powiną
ofiarę wdzięczność, za tak wiekie
Dobrodzieystwa Twoie, że będąc pra-
wdzi

wdziwym Bogiem, do nas grzesznych codziennie się skłaniał, skłonię też miłofierdzie swoje na Dusze mizerne w Czyscu cierpiące, ażeby przez ofiarę Mszow Świętych, które się kiedykolwiek za nie odprawuią, z mąk były wybawione, i chwaliły Cię na wieki wieków, Amen.

Dusze wiernych zmarłych, osobliwie do Najświętszego Sakramentu nabożnych, niech odpoczywają w pokoju, Amen.

NA KOMPLETE.

Nawroć nas Boże z gościeńca błędnego,
Nawroć i serce do siebie samego.
Gdy Anielskiego Chleba &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Gdy BOG przytomny przez słowa Kapłana,

Niechayże Chwała będzie pożądana.

Ktorąc daiemy, znam żeś jest prawdziwy

Pod cieniem chleba BOG i Człowiek żywy.

Niechże pamiątka śmierci męki twoiey

Pomoże duszom wyniść z męki swoiey.

V. Dałeś nam Panie pożywać Chleba,

R. Wszelkiego smaku roskoszy z Nieba.

MODLITWA

Nayśłodszy Panie JEZU Chryste, ofiaruję za dusze w Czyscu zostające,

E

wfzy-

wszystkie chęci Boga Rodzicielki Panny MARYI do Najsświętszego SAKRAMENTU, ofiaruję ukłony, ktorými Cię czcili Święci Aniołowie przy pierwszym postanowieniu Najswiętszego SAKRAMENTU, także uczciwości, które czyni, i na potym czynić będzie świat cały, Amen.

Dásze wiernych zmarłych, osobliwie do Najswiętszego Sakramentu nabożnych, niech odpoczywają w pokoju na wieki wieków, Amen.

OFIAROWANIE.

Na pamiątkę moy JEZU, Twey ku mnie miłości,
 Oddaę te Godzinki, abyś z swey litości,
 Wybawił dusze z Czysca, tą ktorąś lać raczył (czył.
 Krew za nie, i łaskawie winy ich wyba-
 Niech ten Anieliłki pokarm w nich zo-
 stanie,
 Pragnącym duszom w Czyscu pokarmem się stanie.
 Gdy ostatnia godzina życia mego będzie,
 Niech JEZUS w SAKRAMENCIE Najswiętszym przybędzie.
 Ażebym umierając ten posiłek miała,
 Szczęśliwie się do Nieba po śmierci dostała, Amen.

*AKT pod czas Elewacyi Mszy Świętey
za Dusze zmarłych.*

O! Przenajświętsza Hołtya,
Dla ktorey nam Niebo sprzyia,
Ratuy w Czyłcu zoftaiące,
Pomocy twey żądaiące.
Day to Oycze litościwy,
Z Synem równo miłościwy.
Duchu od nich pochodzący,
Boże zawsze kroluiący.

A K T II.

Hołtya Święta Ciało i Krew żywa,
W tym Sakramencie Istotnie pra-
wdziwa.

Wierzę że BOG moy na ręku Kapłana,
Niech Ci Ofiara będzie podobana
Za tych, ktory już na sądzie stanęli,
I dekret śmierci ostatni podięli,
Zmituy się JEZU, zmituy się nad niemi,
Przez mękę twoię uczyni ich wolnemi.
Przez Krew wylaną i Rany okrutne,
Niech miłosierdzie mają dusze smutne.
Przez boleść Matki którą w ten czas miała
Kiedy na Krzyżu na Ciebie patrzała.
Wybaw ich Panie, wybaw z ognia proszę,
Gdy tę niegodną suplikę przynoszę,
A was zaś Dusze proszę o przyczynę,
Ratuycie grzeszną mnie w śmierci
godzinę, Amen.

G O D Z I N K I
 ZA DUSZE ZMARŁYCH
 O MĘCE PANSKIET.
 NA PIĄTEK.

NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pań-
 skie rany,

Aby JEZUS za grzechy nasze katowany
 Wybawił Dusze z Czyfca krwawą swoją
 męką,

I wprowadził do Nieba miłosierną ręką,
 By w weselu iasności wiecznie spoczy-
 wały,

I chwałę nieśmiertelną Stworcy swemu
 dały.

H Y M N

JEZU, któryś w Ogroycu Krew lał dla
 grzesznika,

Niechay Cię zmarłych męka za grzechy
 przenika.

Przez powrozy ktoremis JEZU był
 związany,

I na śmierć Piłatowi od żydow podany,
 Rozwiąż więzy czyfcowe, wyprowadź
 z więzienia,

Niechay Cię chwałą będąc wdzięczne
 odkupienia.

Antyfony. Wieczny odpoczynek, przez krwawy pot Twój w Ogroycu, day im Panie.

MODLITWA.

Boże wiernych Światło dusz, który łaskawym okiem stworzone dusze w ciała ludzkie wprowadzasz, aby Cię chwaliły; przez krwawy pot Twój proszę, abys zmarłych wiernych Dusze z mąk czyścowych wybawić raczył, aby Cię chwaliły na wieki wieków, Amen.

Wyśłuchaj Panie za niemi modlitwy nasze,

A wołanie nasze niech przyidzie do Ciebie.

NA PRYME.

Wybaw niewinny JEZU krwawą swoją męką

Dusze z Czyścya, a prowadź miłosierną ręką

Na gody wiekuiście, aby Cię chwaliły, I miłosierdzie Twoje na wieki wielbiły.

H Y M N.

Pisatowi oddany na niestufzne sądy, Biczowany okrutnie jest za grzesznych błędy.

Niechay Krew, która z Ran Twych obficie się leie,

Ogień dusz palających łaskawie zaleie.
Aby

Aby ochłodę z ognia prędko otrzymały,
I do chwały twej świętej wieczney się
dośtały.

Antyfony. Wieczny odpoczynek, przez
biczowanie twoje, day im Panie.

MODLITWA.

O! Panie JEZU Chryste, przez biczowanie
Twoje, i okrutne rany niech
Krew twoja Przenajświętsza zaleie o-
gień czyfcowy, który z sprawiedliwości
Twoiej karzesz grzeszne dusze, wypro-
wadź ie na miejsce wiekuiſtey ochłody,
Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy &c.

A wołanie nasze niech, &c.

NA TERCYA.

Wybaw niewinny JEZU krwawą ſwo-
ią męką

Duſze z Czyſca, a prowadź &c.

H Y M N.

Nie doſyć dobry JEZU, żeś ieſt biczowa-
wany,

Aż i z ciernia Koroną ukoronowany.

Zmiłuy ſię nad Duſzami w czyſcu będą-
cemi,

Oſobliwie, co żyjąc były nabożnemi

Do męki w Głowie Twoiej cierniem
tym zranionej,

Byś

Byś na wieki od nich był JEZU po-
zdrowiony.

Antyfona. Wieczny odpoczynek, przez
krwawe koronowanie twoie, day im Pa-
nie.

MODLITWA.

Nayślodszy Panie JEZU Chryste, kto-
rys tak ciężką cierpiął mękę przy
koronowaniu Twoim, osobliwie kiedy
trzy ości ciernia Głowę Twoją Świętą
do mozgu przebiły: Zmiłuy się nad Du-
szami w mękach czyścowych cierpią-
cemi, zaprowadź ie do wiekuistej chwa-
ły, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy &c.

NA SEXTĘ.

Wybaw niewinny JEZU krwawą swoją
męką

Dulze z Czyśca &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Obmywa Piłat ręce sądąc niewinnego,
Chcąc hamować zawziętość ludu nie-
wdzięcznego.

Przez Twe niewinne JEZU na śmierć
osądzenie,

Day Duszom z Czyśca prędkie sam sie-
bie widzenie.

Niech Cię chwalą z Świętymi Twymi
Wybranemi,

Nie

Niechay się w Niebie modlą za nami grzesznemi.

Antyfona. Wieczny odpoczynek, przez uiewinne Twoje olądzenie na śmierć, day im Panie.

MODLITWA.

Nayśłodzy JEZU, przez ciężki żal z niewdzięczności ludu twego, kiedy Cię gorzszym poczytali nad złego Barabafza, i pragnęli rozlania Krwi Twoiey niewinney, zmituy się nad Dufzami w Czyfcu cierpiącemi, ofobliwie nad sędziami, którym się trafiło niesprawiedliwie formować dekret, odpuść im te winy, i zaprowadź do Kroleftwa twego, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech, &c.

NA NONE.

Wybaw niewinny JEZU krwawą &c.
Dulze z Czyfca, &c. *iako wyżej.*

H Y M N

Wychodził na śmierć z Krzyżem wiekuiſty Panie,
Dzwigasz tak wielki ciężar, mdleiesz nieſtychanie.
Leie się Krew Twa droga po ryfztokach Miałta,

Zacho-

Zachodzi drogę Matka, ociera Niewiaſta
Twarz Twą, zaſtoń portretem w ten czas
wyrażonym,
Twarzy Twey ogień Duſzom w Czyſcu
umęczonym.

Antyſona. Wieczny odpoczynek, przez
dzwiganie Krzyża Twego, day im Panie.

M O D L I T W A

Boże wſzytkich wiernych Stworco i
Odkupicielu, day Duſzom ſług i
niewolnic twoich odpuſzczenie grze-
chow, a przez Krew Twoią JEZU moy
nayſłodſzy, przy dzwiganiu Krzyża wy-
laną, wybaw Duſze w Czyſcu będące,
oſobliwie ktore ſię za życia w ſtroiach
malowaniu twarzy, i innych próżno-
ſciach kochały, odpuść im winy ich, i
zaprowadź do Kroleſtwa ſwego, Amen.

Panie wyſłuchay modlitwy naſze,
A wołanie naſze niech &c.

NA NIESZPOR.

Wybaw niewinny JEZU krwawą, &c.
Duſze z Czyſca &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

JEZU niemiłofiernie na Krzyżu przy-
bity,
Leie ſię ſrodze potok z Ran Twoich
obfity.

Mat-

Matka Najsświętsza slysząc modły, ciężko mdleie,
 Niechayże Krew Twa, ktora z Ran się
 w ten czas leie,
 Zagaśń ogień w Czyłcu; a Matki przy-
 czynna,
 Niech wolność Dufzom sprawi u krwa-
 wego Syna.

Antyfona. Wieczny odpoczynek day
 im Panie, przez Krew na Krzyżu z Ran
 Twoich wylaną.

MODLITWA

Matko Najswiętsza, spolnie z Synem
 umierająca, z widzenia Syna Twe-
 go JEZUSA Chrystusa zawieszzonego i
 zamordowanego; uprosz miłosiernem ser-
 cem Dufzom w Czyłcu cierpiącym wy-
 bawienie, ofobliwie do Męki Syna Twe-
 go na Krzyżu nabożnym; aby go iako
 nayprzędzey w szczęśliwey wieczności
 chwaliły, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze,
 A wołanie nasze niech &c.

NA KOMPLETE.

Przybądź skrwawiony JEZU im na
 wspomóżenie,
 Abyć prędko oddały zult swoich uczcze-
 nie.

Wy-

Wybaw niewinny JEZU/ krwawą &c.
Dufze z Czyfca, &c. *iako wyżey.*

H Y M N.

JEZU Ducha fwoiego w ręce oddaiący
Oycu, za nieprawoſci ludzkie ſię mo-
dlący,

Oddaieſz Matce Jana, a Matkę Janowi,
Niechże ſię Dufzom w Czyfcu łaska twa
ponowi.

Oddaie i ia także grzeſzną moje dufzę
W ręce tey Matki Twoiey, gdy zeyleć z
ſwiata muſzę.

Antyſona. Wieczny odpoczynek, przez
trzy godziny konania twego, day im Pa-
nie.

MODLITWA.

Boże wiekuifty, wizechmogący, kto-
ryś ſię dla nas z czyfſtey Panny naro-
dził, day nam to, abyśmy Męcę Two-
ię rozpamiętywaiąc, na wieczne zbawie-
nie zarobili. Proſzę Cię także Krolo-
wa Anielfka, przez boleść z męki i
ſmierci Syna Twego, abyś uproſiła Du-
szom wybawienie z Czyfca; a iako w
oſobie Jana Świętego oddał nas wſzyſt-
kich Syn Twoy umieraiący na Krzyżu
Tobie, tak i ia oddaie ſię Opiece Two-
iey ze wſzyſtkimi memi potrzebami
duſzne-

dużnemi, ofobliwie w godzinę śmierci
moiey, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy nasze za
niemi,

A wołanie nasze niech przydzie do
Ciebie.

OFIAROWANIE.

Przyimiy JEZU zmęczony, te Godzin-
ki proszę,

A gdy już niegodne do Cię ręce moje
wznosze,

Zmiłuy się JEZU, zmiłuy nad temi wię-
źniami,

W godzinę śmierci niechay modlą się za
nami,

Byśmy z niemi na gody Niebieskie tra-
fili,

A z gościńca wieczności nigdy nie zbłą-
dzili, Amen.

G O D Z I N K I

**ZA DUSZE ZMARŁYCH
DO NAJSWIETSZEY PANNT BO-
LESNET.**

NA SOBOTE.

N V Ż U T R Z N T A.

Otworz me wargi na chwalenie Ciebie,

Matko Bolesna aby Dusze w Niebie,

Za Twą przyczyną żalofna **MARYA**

Były już w chwale, spólnie z niemi i ja;

Przy-

Przybądź zdęczonym duszom ku pomocy
A wyrwy z ognia władzą twoiey mocy,
Niech chwałą Boga w Troycy Iedynego,
Na wieki wiekow nam krolującego.

H Y M N.

Panno Nayswiętsza wielkim żalem zdie-
ta,

Gdy z Symeona ta iest powieść wzięta:
Ze miecz boleści Twe Serce przerazi,
Niech z twéy przyczyny i ogień się skazi.
Ktory czyścowym swym upałem dręczy
Dufze, niechay iuż dłużej nie męczy.

V. Odpoczynek wieczysty racz dać
duszom Panie,

R. Za przyczyną Twéy Matki niech
ogień ustanie.

MODLITWA.

Naymiłosiernieysza MARYA Matko
łaskawości i zmiłowania; uproś przez
boleści Serca swego, ktoreś w ten czas
miała, gdy Ci Symeon prorokował, że
miecz boleści miał przebić Serce Twoie,
uproś miłosiernem, a zboląłem Sercem
Twoim, żeby Sprawiedliwość Boska ul-
żyła męki Duszom w Czyłcu zostaią-
cym, aby Syna Twego i Ciebie iak nay-
przedzey chwalily, Amen.

V. Panie wysłuchay modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech &c.

A du-

A dusze wiernych zmarłych przez mi-
łosierdzie Boże, niech odpoczywają w po-
koju, Amen.

NA PRTMĘ.

Przybądź o! Matko duszom ku pomocy,
Wyrwij z boleści władzą Twoiey mocy.
Niech chwałą Boga w Troycy Iedynego,
Na wieki wiekow nam krolującego.

H Y M N.

Panno przez Syna Twoiego zgubienie,
I frogą żalność bowiem Twe płomienie,
Nie są zrowane do świata miłości,
Ni rozum ludzki poymie twej żalności.
Niechay ten smutek Twej tak wielkiej
szkody,

Wprowadzi dusze na Niebieskie gody.

V. Wieczny odpoczynek racz dać du-
szom Panie,

R. Za przyczyną Twej Matki niech
ogień ułtanie.

MODLITWA

PROsiemy Cię nayłaskawsza Krolowa
świata i Aniołow, ażebyś przez żal
zgubienia Syna Twego uprośliła folgę
tym, ktorzy ogień czyslcowy cierpią.
O! Nayłodsza Matko, uproś im odpu-
szczenie wieczne, a światłość wiekuista
niech im świeci na wieki, Amen.

V. Pa-

V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech &c.

A dusze wiernych zmarłych &c.

NA TERCYĄ.

Przybądź o! Matko duszom ku pomocy,

Wyrwij z boleści &c. *iako wyżey.*

H Y M N

Aktoraż Matka taką żałość miała?

Jak ty, gdyś Syna na męki żegnała.

Jaka tam żałość w walznych Sercach była!

Przy rozłączeniu ustawała siła,

Przemogła miłość żal ludzi zbawienia,

Taż niech dodaie duszom wybawienia.

V. Spoczynek wiekuiłty racz dać duszom Panie.

R. Za przyczyną Twey Matki niech ogień ustanie.

MODLITWA

Ucieczko grzesznych Panno i BOGA

moiego naymilżza Matko, ubolëwam

serdecznie nad tym ciężkim smutkiem

Twoim, ktoryś miała, kiedyś Syna nay-

ukochańszego Twoiego Pana JEZUSA

na śmierć okrutną po ostatniej wieczer-

zy wyprawila. Przez to ciężkie osta-

tnie twoie pożegnanie proszę Cię y

przez te łzy, ktoreś na ten czas wy-

łała, i przez krwawy pot iego w O-

groycu,

groycu, abyś uprosiła duszom iak nayspędzsz z mąk czyścowych wybawienie, aby na wieki Boga chwaliły, Amen.

V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze,

R. A wołanie nasze niech &c.

A dusze wiernych zmarłych &c.

NA SEXTĘ.

Przybądź o! Matko duszom ku pomocy,
Wyrwij z boleści iako *iako wyżej*.

H Y M N

Jakożes Matko tę nowinę zniosła?

Kiedy Ci ten żal do uszu przyniosła:

Ze Syn Twój w więzach przez Ucznia
wydany,

Pocałowaniem zdrajcy pokonany.

Pomnij na ten żal, a dodaj litości

Duszom, co cierpią dla swych nieprawości.

V. Na wieczny odpoczynek Dusze wprowadź Panie,

R. Za przyczyną Twej Matki niech ogień ustatnie.

MODLITWA

Pamiętaj Panno i Matko, gdy będziesz stała przy sądzie Syna Twoiego, abyś za nami prozbę swoją wniosła, aby Syn Twój, a sędzia sprawiedliwy, oddalił gniew swój od nas, i miłosierdzie z nami uczynił; przy tym prozbę Cię Matko

ko Bolesna, abyś duszom cierpiącym u-
prosiła z mąk iak nayprędsze wybawienie,
co im racz dać Chryście JEZU za przy-
czyną Matki Twoiey, Amen.

V. Panie wysłuchay modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze &c.

A dusze wiernych zmarłych &c.

NA NONĘ.

Przybądź o! Matko duszom ku pomocy,
Wyrwij z boleści &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Bolesna Matko widzisz, że biczuie
Syna Twoiego, potym koronuie
Zawziętość ludu złošney Synagogi,
Z ciernia Koroną, z ościstemi głogi.
Przez łzy na ten czas, ktoreś z oczu lała,
Spraw, żebyś ogień czyścowy załała.

V. Na wieczny odpoczynek przyjmij
dusze Panie.

R. Za przyczyną Twey Matki &c.

MODLITWA

Matko Najswiętsza, pociecho utrapio-
nych, ubolewam serdecznie nad tym
niewypowiedzianym żalem, któryś mia-
ła, kiedys nayukochańszego Syna Twe-
go, do słupa kamiennego przywiza-
nego i okrutnie biczowanego widziała,
potym cierniem niemilosiernie korono-
wanie z zawziętości ludu żydowskiego;
F przez

przez te łzy, któreś na ten czas wylewała, i przez Krew Jego Najsświętszą z tak wielu tysięcy Ran płynącą, zwiłuy się nad Duszami w Czyśćcu cierpiącemi, doday im łzami swemi pośliku i ochłody, aby iak nayprędzey z Bogiem, i z Tobą w Niebie cieszyli się, Amen.

V. Panie wysłuchay modlitwy nasze,
R. A wołanie nasze niech &c.

A dusze wiernych zmarłych. &c.

NA NIESZPOR.

Przybądź o! Matko duszom ku pomocy,
Wyrwy z boleści władzą twoiey mocy,
Niech Boga chwałą w Troycy iedynego,
Na wieki wiekow nam krolującego.

H Y M N.

Matko Bolesna pod Krzyżem stoiąca,
Na Syna swego z żalem patrzaiąca,
A z woli Jego niemaiąc pomocy:
Niech ten żal ciężki dodaie iuż mocy
Duszom, co Twoiey przyczyny wełaią
W ogniach, a ludzkiey pomocy nie maią.

V. Day wieczny wiernym duszom odpoczynek Panie,

R. Za przyczyną Twęy Matki &c.

MODLITWA

Naysmutniejszy Panno a Boga moiego
Matko, ubolewam serdecznie nad tą
nieznosną Serca Twego ciężkością kie-
dys

dyś Syna swego na Krzyżu rozciągniętego, i okrutnie przybitego widziała, a proszę Cię przez tę ciężką boleść Twoją, dodaj pomocy Duszom w Czyfcu zostającym, niech im ta Krew z Ran na Krzyżu Iego płynąca, zaleie ogień Czyfcowy, aby przy szczęśliwey wieczności Boga chwalili, Amen.

V. Panie wyfluchay modlitwy nasze,

R. A wołanie nasze niech &c.

A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoiu, Amen.

NA KOMPLETE.

Nawroć grzeszników serca do miłości Boże, za przestępie niech Cię chwalą złości. Przybądź o! Matko duszom ku pomocy, Wyrwij z boleści władzą twoiey mocy, Niech chwalą Boga w Troycy Iedynego. Na wieki wieków nam Kroluiącego.

H Y M N

Przychodzą Ucznie, i Ciało zdeymują Z Krzyża, ah! Matko iakie obeymują. Zale, i miecze serce przerażają. Twe, kiedyć Syna na łono składają. Matko Bolesna przez tę żalność frogą, Zaley Krwią Syna duszom ogień drogą.

V. Odpoczynek wieczysty racz dać duszom Panie.

R. Za przyczyną Twey Matki niech ogień ułtanie.

MODLITWA

Matko Najsświętsza i Pani moja MARYA, o! iak ciężki żal opanował Serce Twoje, kiedyś Syna Twego z Krzyża zdjętego, Krwią oblanego na łonie twoim piałtowała, o! niewypowiedziany smutku! iakże się Serce Twoje od żalności nie rozpadło? niech ten żal twoy umierzy ogień czyłcowy, który dułze tam cierpiące, za grzechy ich karze, aby pociechę z mąk wyłzedłszy otrzymały, Amen.

V. Panie wyłłuchay modlitwy nałze,

R. A wołanie nałze niech do Ciebie przydzie.

A dułze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoiu, Amen.

OFIAROWANIE.

Z pokłonom do Nog twoich ofiaruję Tobie

Te godzinki za Dułze ku czci i ozdobie Twoiey, prołzę Cię Matko, przez łiedm dołegliwołci,

Pomoż więźniom czyłcowym Sercem Twey łitołci.

Wzrułz Boga, aby im z mąk do ochłody wrota,

Z katowni, do wiecznego otworzył ży-
wota.

Mnie też grzeszną, proszę Cię, weź w
Twoją obronę,

Na sądzie ostatecznym trzymaj moją
stronę.

Day umrzeć w łasce Boskiej w Świętym
Sakramencie,

Niech mię JEZUS posili w ostatnim mo-
mencie.

Dulze wybawione z ognia czyscowego,
Bądźcie mi na pomocy w dzień zeyścia
moiego, Amen.

~~~~~

### AKTY ZA UMARŁYCH.

**S**puść miłosierne Oczy Twoje, z gorne-  
go wspaniałości Twojej Majestatu,  
nayıłościwłszy Oycze, na mizerne dulze  
w utrapieniach czyłcowych zostające,  
weyrzy na karanie i okrutne boleści,  
w których ięczą, tęsknią, przyimiy do  
Ulzu Twoich narzekania, wzdychania,  
lamenta, proźby i suppliki, w których  
do miłosierdzia Twoiego z pewną ucie-  
kaią się ufnością, abys iako nayprę-  
dzey tych do Oycowłkiego przyiąć ra-  
czył Serca, ktoryches na wieczne od  
wieku przeznaczył pociechy.

Ofia-

Ofiaruję najłaskawizy Oycze, i Stworzycielu wżyskiego świata, Dużę najłódzkiego Syna Twego JEZUSA moiego ze wżyskimi załugami i dziełami Iego; ofiaruję Duże wżyskich Świętych, abyś za poważną ich przyczyną, wybawił od karania czyścowego Wybranych Twoich.

Oycze Przedwieczny, Oycze miłosierdzia, weyrzy na Twarz Chrystusa Syna twoiego, obacz lice posiniałe, potłuczone, plwocinami zmazane, oto niemalz na Nim Osoby, ani piękności, patrz na grzbiet iego, na którym iako na warstacie iakim, odrabiali grzesznicy nieprawości swoje, weyrzy na biczowanie iego, na koronowanie, ukrzyżowanie, na Krew iego po ziemi rozlaną, na umierającego za grzechy duż w Czyłcu zostających. Za ich tedy występki, niedbalstwa, ofiaruję uficznie gorące iego żądze, a za odpuszczenie dobrych uczynków, ofiaruję obfitość nad miarę większą załug iego.

Przytym w nadgrode wżyskiego karania, w którym czyścowe mieysce ich dotąd zatrzymuie, ofiaruję dobroci i liłości Twoiey Pańskiey, wżyskie pokuty, posty, wigilie, modlitwy, prace,  
utra-



utrapienia, mortyfikacye, rany, finości, mękę i śmierć niewinnego Baranka Syna Twoiego, co wszystko dla zbawienia dusz ludzkich ponioł ochotnie.

Na ostatek ofiarując miłosierny Panie, Przenajświętszy Sakrament, który Syn Twój JEZUS przy ostatniej Wieczerzy prawdziwego Bostwa swojego wzechmocnością postanowił: w Ciało swoje własne chleb przemieniając, wino w Krew swoją własną obracając, wszystkie przy tym Ofiary, to jest Msze Święte, które się odprawiają, i odprawować będą aż do skończenia świata, i wszystkie męczeństwa, wszystkie śluby, prace Świętych które są według woli i Serca Twoiego, i które się Majestatowi Twojemu podobają, i na wieki podobać będą; wszystkie mortyfikacye, pokuty i zasługi Kościoła walującego, ofiaruję na wybawienie dusz w czyłowym ogniu zoltających, aby za dobrą wolną łaską Twoją uwolnione, z Tobą żyć i krolować mogły, Amen.

## A K T II

## Do PANA JEZUSA

Ukrzyżowany JEZU, przyjemną się Oycu Przedwiecznemu stający ofiarą, zwodzę i sprowadzam do Ran Twoich

ich Dusze w Czyłcu będące, dayże wszystkim nabożnym do Męki Twoiey, przez Ranę prawey Ręki Twoiey wieczny odpoczynek; day wszystkim nabożnym do Matki Twoiey Najsświętszey iasność wiekiustą; przez Ranę lewey Ręki Twoiey, wszystkim Duszom dawno w Czyłcu zatrzymanym, i Duszom ludzi ubogich, z nikąd ratunku niemającym. Przez Ranę prawey Nogi Twoiey, day wieczny odpoczynek wszystkim, których ciała w tym tu Kościele, albo gdziekolwiek leżą, i tym, za których ty chcesz Panie, abym się modliła, i którzy z przeznaczenia twoiego, odepnie pomocy czekają. Przez Ranę lewey Nogi Twoiey, day wieczny odpoczynek wszystkim tego momentu zmarłym, i tym, którzy nieporządne mi chuciami Boga obrazili, a przecię z osobliwego miłosierdzia Twego na dobrą drogę poszli. Także i tym, którzy już wyniść z Czyłca mają, a na ostatek wszystkim Duszom krewnych moich, przyjaciół, Dobrodzieiów, znaiomych, ziomeków, przez Ranę Boku Twoiego day JEZU ukrzyżowany wieczny odpoczynek, Amen.



INTENGYA CODZIENNA.

*Za Dusze zmarłych wiernych.*

**N**ayśłodzzy Panie JEZU Chryste, w ziednoczeniu Przenayświętszey Męki i Krwi Twoiey naydroższey, cokolwiek przeciwnego znoszę cierpliwie, wszystko za Dusze NN. ofiaruję przez Ręce Przebolesney Panny MARYI Matki Twoiey. Jeżeli zaś dusze te ratunku niepotrzebuia, więc za dusze, za którą ta Przenaybolesnieysza Matka chce, chętnie oddaię i ofiaruję, Amen.

MODLITWA

*Za Dusze wiernych zmarłych, które żadnego ratunku nie mają.*

**B**OZE nieskończonego miłosierdzia! zmiłuy się nad duszami, które żadnego ratunku ani pocieszenia nie mają, i które z dawności czasu dla ubóstwa, albo z zaniedbania są zapomniane, i za które rzadko albo nigdy Exekwie się nie odprawuią. Boże łaskawy, racz odpuścić im grzechy, któremi Cię obrażyły, a racz je uwolnić, ponieważ tak wiele kosztowała męka Syna Twoiego JEZUSA Chrystusa. Uśmierz ich męki, i zaprowadź je do miejsca spokojnego, gdzie

ie racz złączyć z Wybranemi w Chwale  
wiekuistej, przez JEZUSA Chrystusa  
Zbawiciela naszego, Amen.

MODLITWA II.

**W**szecmogący, i wszelkiego ufzano-  
wania godny Panie, który jesteś  
przytomny w duszy moiej, i który  
wszystko uważasz, co się w moim sercu  
dzieje, przystępuję do Ciebie z niego-  
dnemi modlitwami moimi, abym mo-  
gła otrzymać miłosierdzie Twoje, kto-  
rego Ty rad używasz, a ponieważ nie  
umiem z należytą uniżonością prozby  
moie przed Tobą stawiać, ufam w łaskawości Twoiej, że nieudolności i  
prostocie moiej zechcesz wybaczyć,  
wiesz dobrze, że jesteś Bogiem, a że ja  
jestem robakiem czołgającym się po zie-  
mi, i zanurzony w błocie grzechow mo-  
ich i śmiertelności, śmiem jednak nie  
tylko podnieść głos moy, do nieporo-  
wnanego Majestatu Twego, ale ie-  
szcze chcę być pośrednikiem między  
Twoją Sprawiedliwością, a utrapione-  
mi mizerakami, którzy ięczą pod cię-  
żarem Sprawiedliwości Twoiej, przy-  
czyniając się za nimi, w nadzieję do-  
broci Twoiej, a przez Imię i zasługi  
Syna Twego Zbawiciela moiego kocha-  
ne-



nego. Lecz niżeli za drugich mówić  
będę, i upraszać Cię, abyś im odpuścił,  
sama za siebie najniższą wnoszę prozbę,  
z gruntu serca moiego wołając do Ciebie  
o odpuszczenie grzechow moich, ktor-  
emi się brzydzę, żem Twoję nie-  
porównaną obrazila Dobroć, i czynię  
stateczne postanowienie, raczey tyfiac  
razy życia postradać, niżeli się raz woli  
twoiey sprzeciwić. Wyfluchayże mię  
teraz, przyczyniając się za Braci, Siostry  
w Czyfcu zostaiące. Nie śmiałabym  
tamować Panie Twoiey Świętey i flu-  
szney sprawiedliwości, gdybym nie wie-  
działa, że wolisz, abyśmy się do Ciebie  
raczey uciekali, iako do Oycy miłofier-  
nego niż iako do Boga mściwego. Po-  
nieważ tedy więkfsza łaskawość Twoia  
ciągnie Cię do odpuszczenia, uwete-  
lę w tey mierze chęć Serca Twoiego  
Boskiego, i dla siebie samego, odpuść  
tym miłofiernym i utrapionym więznom  
długi ich ktore sprawiadliwość twoia  
tak im zarowno wypłacać każe. Przez  
wfszelkie męki Iedynego Syna Twego  
Zbawiciela moiego, przez konanie iego  
w Ogrodzie Oliwnym, przez drogie łzy  
iego, przez tak żwawe wylanie Krwi  
Boskiej, przez niezliczone zaślugi ży-  
cia

cia i śmierci iego, przez czystość i wszelkie cnoty Najsświętzey Panny; przez zaślugi, i dobre uczynki Świętych Twoich: day duszom zmarłych wiernych to wszystko, czego gorąco pragną, i szczęśliwe oglądanie Bożkiego Oblicza Twoiego, połam ich kajdany, otrzy ich łyzy krwawe, day im w mękach pocieszenie, wysłuchay ich modlitwy, zakończ ich wygnanie, wyprowadź ich z ognia twoiey sprawiedliwości, wprowadź do tryumfalney społeczności Świętych Twoich, odkryj im Twoią nieporównaną piękność, do ktorey wzdychają ustawicznie, spraw, aby razem z Wybranemi Twemi chwaliły Cię na wieki wieków, Amen.

MODLITWA

*Do Świętych Aniołów Strożów, za Krewnych i Przyjaciół.*

**M**oy kochany Aniele Strożu, i wy wszyscy Aniołowie zmarłych krewnych, przyjaciół, i dobrodzieiów moich, proszę was, abyście Oycu Przedwiecznemu ofiarowali, nieofszacowane zaślugi JEZUSA, kochanego Syna Jego, iako też i Panny Przenajsświętzey, i wszystkich Świętych za wyzwolenie z Czysta Dusz pomienionych, ktore,

g'ly



gdy przez waszę pomoc dostąpią wiecznego pokoju, będą wam potym pomagały wychwalać Boski Maiestat, przez wszystkie wieki wieków, Amen.

## AKTY KROTKIE.

*Ktore się mogą wolnym głosem mowić nad  
Konaiącym, i o uproszenie szczególney śmierci.*

Oycze Niebieski, łudkością nieskończonego miłosierdzia napełniony, już się do wieczności dusza moja gotuje, weźże ją na ręce swoje, na obraz Twój jest stworzona, nie traćże obrazu Twego, a nie day mu na wieki ginąć.

Przypomnij sobie Oycze Niebieski owę miłość, którą mi na ten czas pokazał, kiedyś Twoiego własnego Syna darował, i dla mego odkupu, na tak straszłą śmierć i krwawę męki wydał.

JEZU najmilzy, i iedyna serca mego pociecho, Tobie się polecam teraz w tey ostatney utarczce moiey, odkupiłeś mnie dość drogo zniewoli nieprzyjaciół moich, niechże tey godziny doznam miłosierdzia Twego, a uczuję moc Krzyża Twoiego, i skutek naydroższej Krwi Twoiey.

Duchu

Duchu Najsświętzy, oświecałeś w życiu moim, cierzyłeś w kłopotach światowych serce moje, cieszże mnie i teraz nieskończoną dobrocią twoją, a nie dopuszczay na mnie rozpaczy w wielkich grzechach moich, żebym nie wpadła w niebezpieczeństwo zatracenia wiecznego.

*Na Krucyfix patrząc nad konającym,  
i o uproszenie szczęśliwey śmierci.*

**O**dkupicielu słodki, na te ręce, któreś na tym drzewie dla mnie rozłożył, kładę duszę moją, dajże mi miejsce w przebitym Boku Twoim JEZU dla mnie ukrzyżowany, bądź mi teraz JEZUSEM, ja serdecznie za złości moje żałuję, i w Ranach Twoich nadzieję zbawienia pokładam.

Do Ciebie idę JEZU najmiłostliwszy po miłosierdzie, któreś mi obiecał przez ciężkie poty twoje, u Ciebie się upominam zbawienia mego, któreś mi wypracował konaniem ciężkiem Twoim.

JEZU ukrzyżowany, do kogoż się mam teraz uciekać z ostatnim tchnieniem moim, tylko do zasług Twoich, tylko do Dobroci Twoiey! w bólach konający, bądź miłostliwym niedbalstwom moim.



JEZU włoczną w Bok przebity  
bądź Pocielzycielem moim.

Ale i Ty Naymiłofiernieysza Od-  
kupiciela moiego Matko, pobłogostaw  
mi na tę drogę wieczności, Twoie tzy  
ktores pod Krzyżem wylewała, niech mi  
pociechą będą, mleko Twoie, którymś  
JEZUSA napawała, niech mnie teraz  
posila, abym nie ustała na gościncu wie-  
czności.

Matką moją byłaś zawsze Nay-  
świętsza MARYA, bądźże mi i w tym  
momencie naypotrzebnieyszą Opiekunką.  
Kończy się życie moje, ale miłofierdzie  
Macierzyńskie niech się nigdy nie koń-  
czy Twoie.

JOZEFIE Święty nie odstępuy o-  
demnie, któryś w rękach JEZUSA i MA-  
RYI umierał, uprosze mi iak nayszczę-  
śliwsze ostatnie odetchnienie.

Barbaro Święta, tobie ia się pole-  
całam zawsze, i teraz polecam, i pro-  
szę żebyś nademną pokazała, iak wiele  
możesz u Boga nad konającymi.

Witay moy Patronie, nayprzedniey-  
szy Aniołow Xiążę Święty Michale.  
dobądź miecza, a rozpadź nieprzyacio-  
ły piekielne, żeby kopaniu mojemu nie-  
przeszkadzali; mamci wiele grzechow,  
ale

ale mam większą w miłosierdziu Bożkim nadzieję.

Ieszcze trochę Aniele mój Święty Strożu, nie żałuj pracy około zbawienia moiego, terazci to naywięcey mi potrzeba starania twego, abys mnie temu oddał, od ktoregoś mnie do straży twoiey odebrał.

Boże bądź miłościw wszystkim grzechom moim.

Krzyżu Święty, Imie JEZUS, Hodkość MARYI broncie mnie od skonania złego.

JEZUS, MARYA, JOZEF, ja wam oddaę, daruję ducha mego.

#### MODLITWA

*Do Najświętszey Panny o dobre żywota dokończenie.*

**W** Ręce Twoie, o Najświętsza Panno MARYA, ja nędzna grzesznica polecam ciało i duszę moję, zmysły i wszystkie sprawy moie, Rodzice i powinne przyjaciele i dziatki, tych, którzy mi kiedy co dobrego uczynili, żywe i umarłe, i wszystkich tych mnie polecanych, za których powinna jestem prosić. Zmiłuj się Najłaskawsza Dziewico MARYA, Matko Pana naszego JEZUSA Chrystusa, nakłoń teraz łaskawych uszu



ufzy Twoich na proźby moie, a wybaw nas od tych wſzytkich, ktorzy nas trapią i potwarzają. O! Panno Naychwalebnieyſza Dziewico MARYA, nie opuſzczay mię w utrapieniu moim, abym nie upadła przed oblicznością przeciwnikow moich, aby ſię ze mnie nie ciefzył nieprzyziaciel, ale niech mię utwierdza łaska twoia, do czynienia woli Syna Twego, i do przedſięwzięcia mego iemu wiernie oddania.

Do Ciebie Nayſłodſza i Nayiaſnieyſza Dziewico MARYA, proźby moie, i boleści ſerca mego niechay wſtąpią, niech proſzę nie wraca ſię proźna modlitwa moia, ale miłofierdzie Twoje niech uprzedza, i naſładuje mnie aż do ſtarości i zgrzybiałości. O! Krolowa nayzacnieyſza, naygodnieyſza, nayezyſtſza, nayłaskawſza, nayſzczęśliwſza, naypięknieyſza Dziewico MARYA, nie opuſzczay mię w godzinę ſmierci moiej, ale w ten czas od wſzytkiego złego mię wyrwy, i prowadź duſzę moją na miejsce ochłody pokoju i ſpokoyności. Gdzie niechay błogofławi i wyſławia, i chwali JEZUSA Chryſtufa Syna Twego, Ipołecznie z Oycem i Duchem Świętym na wieki wiekow, Amen.



P R O Ź B Y

*Za Dusze Zmarłych, lub konających, na  
zadość uczynienie Oycu Przedwiecznemu.*

*Męką JEZUSOWĄ.*

*Punkt I.* **P**anie JEZU Chryste, któryś  
poymany iest od żydow, zmi-  
łuy się nad konającemi, i duszami w  
mękach czyścowych zostającemi, wy-  
baw ich, i uczyn doś Bogu Oycu wię-  
zami Twemi.

*Punkt II.* **P**anie JEZU Chryste,  
ktoryś przywiązany iest do kolumny,  
zmiłuy się nad konającemi i duszami  
w mękach czyścowych zostającemi, wy-  
baw ich i uczyn doś Bogu Oycu przy-  
wiązaniem na wzgardę do kolumny,  
gdzie bydłeta przywiązywano.

*Punkt III.* **P**anie JEZU Chryste,  
ktory od niewinnych niewinnie sądzony  
iesteś, zmiłuy się nad niemi, wybaw ich,  
i uczyn doś BOGU Oycu niewinnie  
osądzeniem niesprawiedliwym.

*Punkt IV.* **P**anie JEZU Chryste,  
ktory wyżuty iesteś z szat własnych, a  
obleczony w odzienie naśmiewiska, zmi-  
łuy się nad konającemi, i duszami w  
czyścowych mękach zostającemi, wybaw  
ich, i uczyn doś Bogu Oycu przyoble-  
czeniem w odzienie naśmiewiska.

*Punkt*



*Punkt V.* Panie JEZU Chryste, ktorys tak okrutnie był biczowany, że kości twoje liczyć można było, i nic zdrowego w tobie nie zostało, zmiłuy się nad konającemi i duszami w mękach czyścowych zostaiącemi, wybaw i uczyni dość Bogu Oycu, zranionym nielitościwie Ciałem i wylaną Krwią Twoją.

*Punkt VI.* Panie JEZU Chryste upoliczkowany, uplwany, zmiłuy się nad konającemi, i duszami w mękach czyścowych zostaiącemi, wybaw ich i uczyni dość Bogu Oycu upoliczkowaną Twarzą łzami zalaną i plwocinami oszpeconą.

*Punkt VII.* Panie JEZU Chryste, na Krzyżu rozciągniony, w ręku i nogach zraniony, cierniem ukoronowany, łzami w oczach, Krwią w usciech i w uszach zalany, zmiłuy się nad konającemi i duszami w mękach czyścowych zostaiącemi, wybaw ich, uczyni dość Bogu Oycu rozciągnięciem na Krzyżu Ciała twego, i zranieniem rąk i nog gwoźdźmi przebitych, i głową cierniem skłotą, Amen.

*Proźby za Konających i zmarłych  
przez zmysły Jezusowe.*

I. Panie JEZU Chryste, w Głowę cierniem zraniony, daruy konającym,  
G 2 i du-

i duszom w czyłcu zoftaiącym wżyftkie główne grzechy, daruy im to wżyftko, w czymkolwiek myślą i rozumem wykroczyli, wybaw ich i uczyni dość Bogu Oycu zranioną od ciernia Głową twoią Przenayświętżą, Amen.

II. Panie JEZU Chryfte w Sercu zranionym daruy konaiącym, i duszom w czyłcu zoftaiącym wżyftkie grzechy ferca, wybaw ich z mąk czyłcowych, i uczyni dość Bogu Oycu zranionym Sercem Twoim i Krwią z niego wylaną, Amen.

III. Panie JEZU Chryfte w Ręku zraniony, odpuść konaiącym, i duszom w czyłcu zoftaiącym grzechy rąk ich, wybaw z mąk czyłcowych, i uczyni dość Bogu Oycu zranionemi Rękami i Krwią z nich wylaną, Amen.

IV. Panie JEZU Chryfte w nogach zraniony, odpuść konaiącym i duszom w Czyłcu zoftaiącym to, że od drogi Przykazań Twoich zbłądzili, wybaw ich, i uczyni dość Bogu Oycu ranami Nog twoich i Krwią z nich wylaną, Amen.

V. Panie JEZU Chryfte, oczy, ufta, ufzy, i ięzyk krwią zalany mający, daruy konaiącym i duszom w czyłcu



scu będącym, grzechy oczyma, uszyna i uszty, nad to ięzykiem popełnione, wybaw ich, i uczyni dość Bogu Oycu, oczyma, uszty, uszami krwią zalanemi, i boleścią ięzyka twego, Amen.

VI. Panie JEZU Chryste, pod czas okrutney męki twoiey na wszyskich zmyślach cierpiący, daruy konającym, i duszom w czyścju będącym grzechy piącą zmyślami ciała ich popełnione; wybaw ich, i uczyni dość Bogu Oycu zmyślami cierpiącemi, Amen.

VII. Panie JEZU Chryste, cały na Ciele zraniony, odpuść konającym i duszom w czyścju będącym grzechy ciała ich, wybaw i uczyni dość Bogu Oycu zranionym Ciałem i boleścią Twoią, Amen.

VIII. Panie JEZU Chryste, na Duszy aż do śmierci załmucony, bądź miłościw konającym i duszom w czyścju będącym, wybaw ich, i uczyni dość Bogu smutkiem twym, Amen.

S U P L I K A

*Za konających i za Dusze w Czyścju  
będących.*

I. **B**oże dobrotliwý, daruy nam dusze konających i w czyścju będących, za które prosiemy i suplikujemy, daruy  
im



im co prędzey grzech, a day im wieczne odpocznienie, Amen.

II. JEZU za nas cierpiący, zmiłuy się nad konającemi.

III. JEZU ukrzyżowany, zmiłuy się nad konającemi i duszami w czyłcu pod ciężkim mąk krzyżem ięzącemi.

IV. JEZU na Krzyżu umierający, zmiłuy się nad konającemi, i duszami w mękach czyłcowych zostaiącemi. Matko miłosierdzia uczyni miłosierdzie nad konającemi.

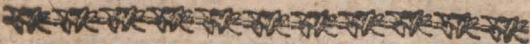
V. Matko Bolesna, modl się za konającemi, i duszami w bolach i mękach w czyłcu zostaiącemi, Amen.

*Suplika do Miłosierdzia Boskiego.*

Oycze Niebieski Boże, proszę Cię przez miłość i Oycowkie Imie Twoje, przez miłosierdzie i litość twoię, dla krwawych zasług niewinney męki twoiey, dla zasług Matki Przenayświętłzey i dzisieyszych Patronow i Patronek, zmiłuy się nad duszami w czyłcu będącemi, wybaw ich. A day mi to, o co proszę, jeżeli wola Twoia, Amen.







NABOŻENSTWO

DO SWIĘTEJ

TEKLI

Wielkiej Patronki w utrapieniach i długach zoftaiących, a oſobliwie w godzinę śmierci dla ſług Tej Świętej Panny i pierwſzey z Panien Męczenniczki ſkuteczne.

---

Z Y W O T

SWIĘTEJ TEKLI

Panny i Męczenniczki.

**T**a Święta Panna urodziła ſię w Jkonii, Rodzicow Pogańskich, którą Apoſtoł Paweł Święty Kazaniami ſwemu do Chryſtuſa nawrocił, dla czego był do więzienia ciężkiego wtracony, ktorego Tekla Święta w tymże więzieniu żywiła, darowała wſzyſtkie ſwoie ſtroie i ozdoby Białogłowskie ſtrożom więzienia, ażeby ją w nocy przy-

pii-

puszczali do Świętego Pawła dla nauki, i informacyi w wierze Świętey, który ją ochrzcił; było na ten czas tey Świętey Pannie lat ośmiemnaście, Matka iey Teohokla i Oyciec Alexander, wszelkich sposobow zażywali, ażeby Corkę swoię od wiary Chrześcijańskiey odwiedli, ale daremna była ich w tym prace, aż naostatek od tychże samych Rodzicow Tyranowi oddana, i osądzona na żywo spalenie. Gdy Świętą Pannę na plac wyprowadzono, przeżegnała siebie pierwey, a potym stos dREW zapalonych Krzyżem Świętym, i ochotnie szła na mękę. Aż w ten moment, wielki deszcz spadł z Nieba i zalał ow pożar, z czego wiele bardzo ludzi do wiary Chrystusowej nawrocilo się, a Paweł Święty z więzienia wypuszczony został. Gdy się to doniosło do Cesarza, który był w Antyochyi, kazał tę Świętą i śliczną Pannę przywieść do siebie, gdzie nauką swoią wiele Poganow do Chrystusa nawrocila. Za co do dotu Lwow, na pożarcie tymże bestyom wrzucona, ale mocą Boską uzbroiona, bez szkody z tamtąd wyszła. Wrzucono ją znowu do jeziora pełnego żmij, i innych gadzin, ale i ta bynajmniey  
ley



Iey nie szkodziły, trwały te męki przez dni dziewięć, dla tego przez tyleż dni to jest dziewięć odprawuie się do tey Świętey Panny Nabożeństwo.

Gdy tedy chciano iey koniec uczynić, przywiązano ją żywo do nog dzikich wołów, aby biegaąc po skałach, rozszarpały ciało iey Święte, ale Wszemocność BOGA Naywyższego i tego niedopuszcila; puszczano tedy Świętą Teklę wolno, która usilnie szukała Pawła Świętego chcąc z nim chodźć i Ewangelią S. opowiadać; lecz Apostoł Święty (gdy go znalazła) kazał iey to uczynić w domu niepuszczając się w obce Kraie. Więc poszła do Ikonii, i tam w Seleucyi na gorze wysokiej, (na którą przez Aniołow Świętych zaniefiona była) do dziewięćdziesiątego roku wieku swego wiernie Chrystusowi służyła z iedną pobożną Matroną Tryfemą.

Na ten czas ieszcze żyła Nayświętsza Matka Boska MARYA Panna, która (powiadaia) pisywała, często do Święty Tekli. Ta zas Matkę Boską nawiedzała, i długi czas iey służyła. O szczęśliwości! w Ikonii Świętą Teklę i Poganie czcili, i mieli ją za Sybillę  
albe

albo Prorokinią mówiąc; że Bogowie ich, kochają Świętą Teklę dla tego, że im Panieństwo swoje poświęciła.

Są wielkie Księgi życia i cudow tey Świętey Panny, tu tylko krotko wyraża się cokolwiek.

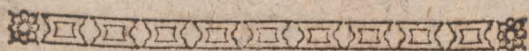
Ciało iey Święte gdy Azya do niewiernych rąk dostała się, Aniołowie Święci przenieśli do Hiszpanii do Tarrakony, takim sposobem iak Domek Loretański do Włoch. Gdyż nie chciał BOG, żeby to ciało Święte było w rękach Tureckich i niewiernych, bez należytej uczciwości.

W Tarrakonie na iey honor fundowano Arcybiskupstwo i Kościół Metropolitański. Tego Kościoła dobra przywłażczył sobie Piotr IV. Krol Tarrakonński, ale Święta Tekla poznawszy się i strosząc go o taką niesprawiedliwość, uderzyła Palmą w głowę iego tak, że zaraz na miejscu został.

Ktory nabożni do tey Świętey Panny, ośobliwszego Boskiego Błogosławieństwa doznają przez iey przyczynę. Jest wielką Patronką od ognia, od piorunow, i dzikich bestyi, i nie łatwo do uboſtwa przychodzą, ktorzy do niey są nabożni.



Aże Kapłani wzywają Świętey Tekli przy konających, pokazując przez to Kościół S. iak wielką jest i potężną Patronką umierających, upraszając u BOGA szczęśliwą śmierć sługom swoim.



ZKĄD POCZĄTEK TERAZ TEGO  
NABOŻEŃSTWA.

**R**oku Pańskiego 1746 dnia 9. Kwietnia Jeden wojskowy Kapellan Austriacki, Xiądz Norbert Saazer Kapłan świecki, blisko Mosburbu zranionemu żołnierzowi, Święte Sakramenta administrując, mówił nad nim zalecenie duszy, i te właśnie wymawiając słowa: *Sicut Beatissimam Theclam V. & M. a tribus atrocissimis tormentis liberaſti.* Przypadłszy kula zraniła go w nogę, a iemu w ustach pomienione zostały słowa, które w boleściach swoich wszystko powtarzał: *Sicut Beatissimam Thecla liberaſti.* W tym wszystkie swoje dostaki, to jest czerwonych złotych i tabakierkę srebrną utracił, co mu było odebrane przez żołnierzy nieprzyjacielskiego wojska. Gdy tedy ten Kapłan trochę li  
oba•


obaczył w boleściach swoich, uczynił Panu BOGU wotum takie: że jeżeli wybaczyć raczy z niebezpieczeństwa, każe odmalować, Obraz Świętey Tekli, i w Kościele którym zawieścić. W krotkim zaś czasie przyszedłszy do zupełnego zdrowia, gdy wotum swoje wypełnił, i w Xiążęcey Kaplicy Szpitalney; niedaleko Monachium dnia dwudziestego drugiego Września powieścił Obraz Świętey Tekli, i pierwsze *Oycze nasz*, zmówił przed nim, na podziękowanie za otrzymane zdrowie. Przyszła do niego osoba iakaś powiadając, żeby szedł do Monachium do Oycow Jezuitow, a tam odbierze zgubę swoję, którą stracił przed sześciu miesiącami.

Gdy tedy przyszedł do *Collegium*, oddał mu ieden z Oycow Jezuitow czerwone złote i tabakierkę srebrną, którą byli nieprzyjaciele wzięli, powiadając że mu to do *Confesyonu* przyniosła Białogłowa iakaś; z obligacyą, żeby Kapłanowi (wymieniając go własnym Jmieniem) oddał. Co zaraz tenże Kapłan rozgłosił, a już też wielu ludzi, niepoliczone łaski odbierali za przyczyną Świętey Tekli przy iey Obrazie, ktore łaski od Zwierzchności Duchowney approbowane, i wszystkie w owey Kaplicy wymalowane są; tu się  
nie



nie kładą dla krotkości. W samym Roku 1746 dziewięć znacznych cudów stało się.

Wielu ludzi w swoich największych potrzebach, gdzie już wszystko było zwątpione, ratunek prętki otrzymali, odprawiając tę Nowennę, i częstokroć przed skończeniem pocieszeni byli. Odprawia się ta Nowenna przed Ołtarzem lub Obrazem Świętej Tekli, zaświeciwszy świecę lub lampę: na honor Tej Świętej Panny. Pierwszego dnia uczynić Spowiedź świętą, żeby w łasce Boskiej te dziewięć dni Nabożeństwa odprawić, ostatniego znowu się spowiadać.



# N O W E N N A

DO SWIĘTEJ

T E K L I

Panny i Męczenniczki.

*Pierwszego Dnia Modlitwa.*

**O** Święta Teklo któraś w Jkonii w Azji, z Pogańskich Rodziców urodzona, lecz i w pogaństwie ieszcze, żywot czyłty przykładny prowadziłaś, przez co zaślubiłaś sobie łaskę Boską, że przez Kazania Świętego Apostoła Pa-

Pawła, najpierwizaś do Chrystusa nawrocona, i lubo Pogańscy Rodzice Twoi zakazowali ci chodzić do obecnego a nieznaionego Pawła Świętego, dla słuchania iego nauki. Ty iednak przez okna, z taką słuchałaś go każącego i nauczającego pilnością, żeś tak oświeconą została łaską Ducha Przenayświętzego, a nad wszystkie świata tego pociechy obrałaś sobie wiarę Chreścianiską? Uproś nam żebyśmy poprzestawilży złych nałogow naszych, szczerze się nawrocili do Pana BOGA i iego przez cnoty święte i przykładne życie znaleźć mogli, Amen.

H Y M N.

**S**więta Teklo chciey to sprawić,  
**S**U JEZUSA Twoiego.

By z ucisku mnie wybawić,

I od grzechu wszelkiego.

Raczył, przez wielką przyczynę,

Święta Patronko Twoię,

Teraz i w śmierci godzinę,

Przyimiy wzdychanie moje.

*Ojczenasz, Zdrowaś Marya, Chwała Oycu, &c.*

*Drugiego dnia Nowenny, Modlitwa.*

**O** Święta Teklo! któraś wszystkie bogactwa swoje, coś miała tak od dostatecznych Rodzicow twoich iako  
 i od



i od zanego bardzo Oblubienica twoiego, przedała; a temiż pieniędzmi żywiłaś Świętego Apostoła w więzieniu, w którym zostawał przez trzy miesiące w Jkonii, dla opowiadania Wiary Swoje zaś białogłówskie ozdoby i stroje, dałaś strożom, aby cię do więzienia Świętego Apostoła wpuszczali ktoregoś Ty cieszyła i od niego w wierze Świętey nauczona i ochrzczona. Uproś nam u BOGA, żeby serca nasze niebyły tak przywiązane do rzeczy doczesnych, żebyśmy mieli utracić wieczne dobra, ale nam ziednay, abyśmy przez nabożne uczynki Chrześciańskie, ośobliwie miłosierdzie nad bliźnim, obietnic Chrystusowych godnemi się stać mogli, Amen.

*Hymn iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowat Marya, Chwała Oycu, &c.*

*Trzeciego dnia Nowenny Modlitwa.*

**O** Święta Teklo! któraś odwróciła czyście serce swoje Oblubienica twoiego Tamirydy, a Chrystusowi zupełnie go darowała; tak dalece, że ani obietnicami wyśokich honorów i godności, ani proźbami ciężkich mąk i katorzni, nie dałaś się od Chrystusa od-

dalić. Uproś mi tę łaskę u BOGA, żeby serce moje Najsłodszyńskiego JEZUSA, Oblubieńca duszy mojej nade wszystko, co nie jest godnego, mając w nienawiści to wszystko, co nie jest godne kochania, i aby wszystkie nieporządne affekta w sercu moim były wyniszczone, a prawdziwa miłość Boska w nim zapalona była, Amen.

*Hymn iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu, &c.*

*Czwartego dnia Nowenny Modlitwa.*

**O** Święta Teklo! któraś była tak stateczna w swoim przedsięwzięciu, że ani głód, ani bicia, od Matki twojej, która cię nogami deptała, przez co śliczną urodę twoją wniwecz obrocila. Ani też podchlebstwem Oblubieńca twojego, od wiary Świętej odwiedzonas bydz mogła. Uproś mi u BOGA cnotę trwałości, żebym w moich intencjach i dobrych przedsięwzięciach, ktorem tak wiele razy czyniła (BOGA więcej nie obrażając) trwała tak statecznie, żeby ani śmierć, ani życie od tego mnie oddalić nie mogło, Amen.

*Hymn iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu, &c.*



*Piątego dnia Nowenny Modlitwa.*

O Święta Teklo! któraś od własnych Rodziców tyranowi i katom oddana, którzy cię związawszy na stos ognisty wrzucili, chcąc cię żywo spalić, ale gdys' znak Krzyża Świętego uczyniła na stole dREW, w tym punkcie wielki deszcz spadł z Nieba, który on pożar zagaślił, a ciebie od spalenia wybawił. Uproś mi u BOGA, żebym nigdy nie miała w nienawiści bliźnich moich. Wszelkie zaś krzyże i prześladowania abym nieuleknionem sercem mężnie i ochotnie dla BOGA znosiła, przez co abym sobie zaśluzyla Boski ratunek otrzymać i nagrodę wieczną w Niebie, Am.

*Hymn iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu, &c*

*Szotego dnia Nowenny Modlitwa.*

O Święta Teklo! któraś do dołu Lwowa, na pożarcie tym bestyom wrzucona, które się u nog twoich porzuciwszy lasily. Uproś mi u BOGA, żebym moie złe skłonności, które mię dzikim bestyom podobną czynią, porzuciwszy, Ciebie prawdziwą sługę Chrystusową, w cnotach świętych naśladowiac, i nieprzyjaciół moich zwyciężywszy poka-

H

zac

zać to mogła, że BOG jest zawsze Obroncą moim, Amen.

*Hymn, iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu, &c.*

*Siodmego dnia Nowenny Modlitwa.*

**O** Święta Teklo! któraś w okrutną kałużę wrzucona była, gdzie same węże i żmieie, i insze znajdowały się iadowite gadziny, i przez dziewięć dni i nocy tam zostając, żadna ci z nich szkodzić nie mogła. Uproś mi u BOGA abym była wolna od szkalujących języków i sama będąc ostrożna, żebym nikomu językiem moim nie szkodziła, zgorzzenia żadnego z siebie nie dając, Amen.

*Hymn, iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu, &c.*

*Osmego dnia Nowenny Modlitwa.*

**O** Święta Teklo! któraś dla wyznania wiary Świętey, przywiązana do dwóch dzikich wołów, które gdy chcieli puścić z tobą w puście mieysca na okrutne skały, dla rozszarpania Ciebie, Tyś Boską mocą przez Aniołów Świętych od tey męki uwolniona, na wysoką górę w Seleucyi w Azyi przeniesiona została, i z pobożną Tryfemą  
aż



aż do roku dziewięćdziesiątego wieku swego, wiernie BOGU służyła; uproszę też i mnie, żeby w każdym utrapieniu moim, BOG i Anioł Stróż byli mi ratunkiem i pociechą, żebym życiem i zdrowiem moim służąc Bogu, i bliźniemu według duszy i ciała pożyteczna była, Amen.

*Hymn, iako wyżej.*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya,*

*Chwała Oycu, &c.*

*Dziewiątego dnia Nowenny Modlitwa.*

**O** Święta Teklo! któraś od Chrystusa Oblubieńca Twego często nawiedzana, i od Przenajświętszey Matki Iego MARYI (na ten czas jeszcze żyjącej) mile cieszona bywała. Naostatek w podobnym wieku swoim iako jedna z mądrych Panien do Niebieskiego wesela przyięta i od Chrystusa nayukochańszego Oblubieńca twoiego do chwały wieczney wprowadzona i bardzo blisko Tronu TROYCY Przenajświętszey posadzona zostałas, gdzie cię sam Oyciec Niebieski potroyną koronował Koroną iako Pannę, Męczenniczkę, Nauczycielkę, i nadał Cię tym przywileiem i wolnością, żeby we wszyltkich iuż zde-

zdesperowanych potrzebach nayspewnieyszą byłaś wszystkim Patronką. Uproszę mi tedy u BOGA tę łaskę NN. i swego czasu szczęśliwą śmierci godzinę, łaskawy sąd Boski po śmierci moiej, żebym z Tobą społecznie BOGA mego chwalić mogła na wieki, o co Cię serdecznie proszę, Amen.

*Hymn iako wyżej*

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya,*

*Chwała Oycu &c.*

~~~~~

G O D Z I N K I O S W I Ę T E Y T E K L I

Pannie i Męczennicze.

NA JUTRZNIĄ.

Boże ku wspomózeniu memu weyrzy,
Panie ku ratunkowi memu pospiesz się

Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi
Świętemu,

Jak była na początku, teraz zawsze i na
wieki wieków, Amen.

H Y M N.

Pierwsza Panieńskiej Korony ozdobo
Ktoż w podziwieniu nie będzie nad
Tobą

Życie zaczęła od cnot Chrześciańskich,

Przez

Przez coś tak Boskie serce zniewoliła,
Ze abyś sobie ten błąd obrzydziła,
BOG ci obmyślił Pawłowe Kazanie,
Zkąd światło wzięłaś nad swoje mnie-
manie.

V. Wybrał ją BOG i obrał ją sobie!

R. A wprzybytku swoim mieszkanie ley
założył.

Panie wysłuchay Modlitwy naszej!

A wołanie nasze niech przyidzie do
Ciebie.

MODLITWA.

Boże! ktorego dobroci nie masz koń-
ca, ktorego miłosierdzia nieprze-
brane są skarby, użyż odrobin przy-
najmniey żebrzącym tych łask two-
ich; ktoremiś Świętą Oblubienicę Twoję
Teklę tak hoynie ubogacił, ażebyśmy
przy tym łask twoich świetle przeyrza-
wszy z ciemności grzechow naszych,
tegoż zawżze w życiu naszym upatro-
wali, coby z wystawieniem miłosierdzia
Najswiętszego, z chwałą Świętey Oblu-
bienicy twoiey Tekli, a z zbawieniem
duż naszych było, co day Chryste JE-
ZU, który z Bogiem Oycem i Duchem
Świętym żyjąc i krolując na wieki ie-
dnychże z niemi i dobroci i miłosier-
dzia

dzia niekończonemu używasz nam łkar-
bow, Amen.

Panie wysłuchaj modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech przyjdzie do Cie-
bie,

Błogosławmy Panu. Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech od-
poczywają w pokoju wiecznym, Amen.

NA LAUDES.

Boże ku wspomnieniu memu &c.)
iako wyżej.

H Y M N.

Porzucasz zatym Dom, fortun dostatki,
Przez co troskliwie rozrzewniał twę
Matki

Serce, i lubo na cię Tamiryde,
Przepuszcza, żebyś dom cały w ochyde
Tym nie podała, żeś na Pawła słowa,
Dom, przyiaźń, błędy, porzucić gotowa,

Ty przecież milczył na takie zarzuty,
Bo w sercu tliła myśl twa do pokuty.

V. W spierać ją będzie BOG Obliczem
swoim, (będzie.

R. BOG w pośrodku iey wzruszony nie
Panie wysłuchaj modlitwy naszej!

A wołanie nasze, niech przyjdzie do
Ciebie.

Modlitwa, *iako wyżej na Jutrznię.*

NA

NA PRIME.

Boże ku wśmóżeniu &c. *iako wyżey.*

H Y M N.

Tu już otwierasz serca Tajemnice,
Gdyś własne stroje, które ci Rodzice
Oddali, Pawła strażnikom rozdała,
Byś więźnia swego częścicy nawie-
dzała.

Zprzedadaś przy tym dostatki domowe,
Chcąc zagłodniałe pościć Pawłowe
Usta, z którycheś zbawienne posiłki;
Więźnia dochodząc brała bez omyłki.
V. Rozpłynęła się łaska w uściech twoich,
R. Dla tego pobłogosławił Cię BOG na
wieki.

Panie wysłuchay modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech przyjdzie do
Ciebie.

Modlitwa, *iako wyżey na Jutrznię.*

NA TERCYA.

Boże ku wśpomożeniu &c. *iako wyżey.*

H Y M N.

Ledwie co o tym Matkę wieść dochodzi,
Prosto z Tamirym ku więzieniu godzi.
Tam gdy przy Pawle siedzącą zastałi,
Wizylcy żeś godna stołow zawołałi.
Więc Tamir Pawła, a Matka tak ciebie,
Bijąc przy nogach Pawła w prochu
grzebie.

Tlu-

Tłumi nogami chcąc twą piękność ska-
zić

Lub od zamyśłów swych biciem odrazić.

V. Ta jest która nie znała łożnice
grzechowey,

R. Odbierze przeto nadgrode, gdy BOG
weyrzy na sługi Święte swoje.

Panie wysłuchay modlitwy naszej,

A wołanie nasze niech przyidzie do
Ciebie.

Modlitwa, *iako wyżej.*

NA SEXTĚ.

Boże ku wspomózeniu &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Biciem Tyrańskim gdy swego zapału,
Zgasić nie mogła więc do Trybunału,

Matka z Tamiryem przywiedli tę parę,

Gdzie Paweł wolnym Teklę za ofiarę

Skazał Prokonful, na stuly ogniste

Wrzucić, a Chrystus katarakty dzdzy-
ste

Spuścił, gdzie Tekla miała to widzenie:

Jakoby Paweł sam gasił płomienie.

V. Wybawił mnie BOG od nieznosnych
płomieni, które otoczyły mnie,

R. Y w pośrzod ognia nie zgorzałam.

Panie wysłuchay modlitwy naszej,

A wołanie nasze niech, &c.

Modlitwa, *iako wyżej.*

NA

NA NONĘ.

Boże ku spomożeniu &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Jak drugi Fenix, który swe w popiele,
Gniazdo po innym gdy zgore uściele,
Tak Tekla w ogniu swe gniazdo uśtała,
Gdzie nad mniemanie życie odebrała,
Z tego wyszedłszy dla Pawła konwoiu,
Do Pielgrzymkiego zabrała się stroiu.
Idą w świat głosić Chrystusową Wiarę,
Gdzie czart miał na nich sztuk zażyć
nad miarę.

V. Wezwałam Pana, Oycy Pana moiego.

R. Ażeby mnie nieopuścił w dzień ucisku
moiego.

Panie wysłuchay modlitwy nasze,

A wołanie nasze niech przydzie &c.

Modlitwa, *iako wyżej.*

NA NIESZPOR.

Boże ku wspomóżeniu &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Jeszcze się do bram Miasta nie zbliżyła
Antyochii, gdy płomień rzuciła.

(Na Alexandra) miłość zaślepiona,

Na co niewinna gdy bardzo strwożona,

Stała Tekla, przecięż odpor dała

Postrzałom, które miłość natężyła.

Tak druga w ogniu sprawiła potyczka,

Ze Laur zwycięstwa wzięta Męczeni-

niczka.

V.

V. Wybawiłeś mnie Panie z rąk szukających duszę moję,

R. I z Bram uciskow, które mnie otoczyły;

Panie wysłuchaj modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech &c.

Modlitwa, *iako wyżej.*

NA KOMPLETĘ.

Nawróć nas Boże Zbawicielu nasz,

I odwróć gniew Twój od nas.

Boże ku wspomózeniu, &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Lecz nie tu zwycięstw koniec, nie tu
złości

Wskazują Pannę na Lwich zębów ości.

Wrzucają potym w doł pełen ziadliwych

Węży, iaszczurek: żmij, gadzin szkodliwych.

Zdzikiemi woły tam gdzie ostre skały

Pufzczona, żeby Panieńskie łtargały

Członki, lecz BOG ią, od tych mąk wybawia,

I przez Aniołow na gorze ią stawia.

Gdzie dziewięćdziesiąt lat życia przeżyła,

Tak w BOGU swego wieku dokńczyła.

V. Według wielkości miłosierdzia i
Imienia twoiego, R.

R. Wybawiłeś mnie od Lwow ryczących
i gotowych na pożarcie moje.
Panie wysłuchaj modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech przyjdzie do
Ciebie.

MODLITWA.

Boże! ktorego dobroci niemaż końca,
ktorego miłosierdzia nieprzebrane są
skarby: &c. *iako na karcie 117.*

Panie wysłuchaj modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech do ciebie, &c.
Błogosławmy Panu Bogu chwała.
A dusze wiernych zmarłych przez miło-
sierdzie Boże niech odpoczywają w
pokoju, Amen.

OFIAROWANIE.

Paniem Doktorow, Męczenniczek, wzo-
rze

Tekło! miewże moy interes w dozorze
Duszy, za co ci te polecam pienia,
Zebrząc przez Ciebie grzechow odpu-
szczenia.

Spraw niech MARYA na pomoc mi
spiesz,
Iak Ciebie w życiu, tak mnie w zgonie-
cieży, Amen.



LITANIA
DO SWIĘTEY TEKLI
Panny i Męczenniczki.

K yrie eleyson, Chryście eleyson,
Kyrie eleyson.
Chryście usłysz nas, Chryście wysłuchaj
nas,
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad
nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy
się nad nami.
Duchu S. Boże, Zmiłuy się nad nami
Święta Troyco Jedyny Boże, Zmiłuy się
nad nami.
Święta MARYA, Modl się za nami.
S. Boża Rodzicielko, Modl się za nami.
S. Panno nad Pannami, Modl się za nami.
Święta Teklo, Modl się za nami.
Czyta Panno iefzcze w Pogaństwie Świę-
tego Apostoła Pawła duchowna Córko,
i od niego nayıpierwıza do wiary Chry-
stusowey nawrocona, Modl się za nami.
Pilnie słuchaiąca Słowa Boskiego, Modl
się za nami.
Wiernie usługuiąca Świętemu Apostoło-
wi Pawłowi, Modl się za nami.
Świętego Apostoła w więzieniu żywiąca.
Modl się za nami. Z mi-

Z miłości Chrystusowej ziemskim Oblubieńcem gardząca, Modl się za nami.
Od Pogańskiej Matki Twojej różnemi sposobami i biciem od Chrystusa odwodzona, Modl się za nami.
Od Rodziców Twoich dla Wiary Katolickiej okrutnie zbita, Modl się za nas:
Od Oblubieńca Twego Tamirydy przed Tyranem o Chrystusa oskarżona, Modl:
Od bałwochwalckich Kapłanów do ofiar Bożków nie przymuszona, Modl: &c.
Na żywo spalanie od Tyrana ukazana, Modl się za nami.
Ktoraś znakiem Krzyża Świętego ogień przeżegnawszy, przez deszcz z Nieba spuszczoney, ten pożar zagałita, Modl:
Okrutnym Lwom na pożarcie do dołu wrzucona, Modl się za nami.
Dzikim Wołom do nog przywiązana na rozszarpanie, Modl się za nami.
Ktoraś mocą Boską od wszystkich mak wolną została, Modl się za nami.
Pierwiza Męczenniczko i Panno białogłowskiej ptci, Modl się za nami.
Ktoraś zacną Tryfemę i cały Dom jej do Chrystusa nawrocita, Modl się za nas:
Ktoraś od Aniołów Świętych do Seleucyi na górę wyloką zaniešona była, Modl się za nami.

Kto-

Ktoraś aż do dziewięćdziesiątego roku życia swego na tey gorze wiernie Bogu służyła, Modl się za nami.

Ktoraś tam od Oblubieńca Twoiego Chrystusa często nawiedzana bywała, Modl się za nami.

Ktoraś wiele dla Chrystusowi pozyskała, i do Chrztu Świętego przyprowadziła, Modl się za nami.

Ktoraś jest naypewniejszą ucieczką w różnych uciskach, i zdesperowanych sprawach, Modl się za nami.

Ktoraś jest Matką wszystkich Wdow, sierot, i w długach uwikłanych Chrześcian, Modl się za nami.

Ktoraś blisko Tronu Boskiego iako Wspomożycielka nasza posadzona, Modl się:

Ktoraś od Oycow Świętych oobliwie wychwalona i uczczona, Modl się za na:

Ktora wszystkim uciekającym się do Ciebie nieomylną pociechę i ratunek Boski upraszasz, Modl się za nami.

Do ktorey Grobu Chrześcianie wszystkich części świata peregrynowali. Modl się za nami.

Zwierściadło i przykładzie Panien całego świata, Modl się za nami.

Pociecho i ukontentowanie Boga Oycy Przedwiecznego, Modl się za nami.

Jedy

Jedyne delicye Syna Boskiego Oblubien-
ca Twoiego, Modl się za nami.

Naysłodszy mieszkanie i Przybytku
Ducha Świętego, Modl się za nami.

Święta Teklo Panno i Męczenniczko,
Modl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Wyłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Zmituy się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchay nas.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson.

Kyrie eleyson.

V. Modl się za nami S. Teklo, nayspier-
wza z Panien Męczenniczko.

R. Abyśmy się stali uczestnikami Two-
ich zasług u Boga i obietnic Jego.

MODLITWA.

Boże, któryś Świętą Pannę i Męcen-
niczkę Twoją Teklą, jako Pier-
wiałki z ciemności Pogańskich obrał
sobie za Oblubienicę ośobliwemi ta-
łkami i przywilejami ją udarowawszy,
na pomoc i pociechę wiernych Twoich.
Day nam przez iey święte zasługi i sku-
teczną przyczynę, abyśmy w ciemno-
ściach grzechów naszych, przez łaskę
Two-

Twoię oświeceni, od wszelkiego złego
 duszy i ciała uwolnieni, proźby naszej
 pożądany skutek otrzymać mogli. Przez
 Pana naszego IEZUSA Chrystusa, kto-
 ry z Tobą żyje i kruluje na wieki wie-
 kow, Amen.

MODLITWA.

O! Święta Tekło, prosiemy Cię teraz
 zawczasu poki przy zupełnym ro-
 zumie i wszelkiej reflexyi jesteśmy,
 aby na ow czas, gdy Kapłan nad umie-
 raiącym ciałem naszym będzie wzywał
 Imienia Twego, przybydź raczyłaś, i
 ratować nas, abyśmy sercem i usty na-
 bożnie wyznawając Nayłodsze Imiona
 JEZUS, MARYA, JOZEF, życie na-
 sze w łasce Boskiej zakończyli. Spraw
 to Patronko nasza, żeby Sędzia Sprawie-
 dliwy był nam na ten czas miłosierny
 i łaskawy dla nas. Kiedy zaś Święty
 Archanioł Michał sprawy nasze położy
 na wadze, przybądź Tekło Święta z
 Naybłogosławieńszą Matką Boską, i
 Świętym Aniołem Strożem naszym, i
 Patronami Świętymi, dopomóż odpędzać
 izatana, ażebyśmy wieczność szczęśli-
 wą zaczynając, mówić wesłoto mogli.
 Niech będzie BOG pochwalony wiecznie,
 zesmy

żeśmy znaleźli łaskę i miłosierdzie Jego, Amen.

MODLITWA.

DO PANA JEZUSA.

O! Panie JEZU, który iak Mistrz wierny, i iako Lekarz dobry chodząc po różnych mieyscach, szukałeś chorych i nieumiejętnych, nauczając i lecząc ich choroby tak duszne iako i cielesne, zlecz mnie proszę, bomci jest i na ciełe i na duszy złożona rozmaitemi chorobami, pociągnij mnie za sobą, żebym Cię naśladowała, idąc od występku do cnót, naukę twoję i przykazanie chowając, i z bliźniemi moimi w pokoiu mieszkając, grzechow się swoich pokornie spowiadając, a zawsze się oglądając na twoje sądy straszliwe, wyprowadź mię z błota bezdenneho, grzechow i złości moich, a prowadź mnie drogą zbawienia, utrzymuy mnie, aby stopy moje nie zstąpiły z drogi przykazań twoich, ale po niey statecznie postępowały do Ojczyzny Niebieskiej, i bez obrazy przykazań Twoich niey dostąpiły, Amen.

MODLITWA. II.

O JEZU dobry, Zbawicielu zginionych, Odkupicielu nędznych, Nadzieia wygnańców ubogich duchem, i wszystkich słodka pociecho i wspomnienie mocy pracujących, upracowanych ochłodo, zwyciężających zapłato, Niebieskich Obywatelów wieczna Korono, Jedyny Synu Boga żywego, Owocu żywota Panieńskiego błogosławiony, zrzodziło łask i darow wszelakich, z którego pełniłości mamy wszelkie dobrodziejstwa, i czego tylko pragniemy, otrzymamy; o to Cię teraz przez miłość Twoję, proszemy która to wszystko dla nas sprawiła, na ten świat Ciebie sprowadziła abyśmy ustawiczną pamięć o tobie, i o Twoim miłosierdziu i dobrodziejstwach Twych mieli, skutków tych we wszystkich potrzebach naszych doznawali, cnoty Twojej i przykładów żywota Twego nasladowali, do Ciebie iako do końca naszego ostatniego ciągnęli, w dobrem nigdy nie ustawali, Ciebie miłowali, w Tobie nadzieję pokładali, i przez pokutę prawdziwą do żywota wiecznego trafić mogli, bo ty jesteś dobry tym, którzy Cię szukają i miłują
i mi-

i miłośnierny dla tych, którzy się do Ciebie uciekają i nawracają, łaskawie grzeszników przyjmując o naymiłościwszy JEZU, Amen.

MODLITWA

DO NATSWIĘTSZEJ MARTI PANNY

Bądź pozdrowiona Panno MARYA, Błogosławiona między Niewiastami, z ktorey on iedyny owoc wyszedł i oślibliwy Pan nasz miły JEZUS, Kwiat naywdzięcznieyszey wonności, i Owoce naysmacznieyszy, leczący zarazę grzechow, i żywot wieczny sprawujący Kwiat, ktorego wonność odpędza smutek wszelaki; Owoce, ktorego smak ożywiający daie wesele prawdziwe i wieczne. Błogosławionaś ty Roszczko z korzenia Jesego, błogosławiony i Kwiat, który z tey Roszczki wyniknął; błogosławione Drzewo, błogosławiony i Owoce tego Drzewa, Twoim tedy Kwiatem nas otrzeźwiay, Twoim Owocem nas posilay i ożywiay, o! MARYA Panno na wieki błogosławiona, Ciebie też proszę pokornie, żebyś ty była Obronicielką i Pocięzycielką moją w tym nędznym i oplakanyim życiu moim, ażebyś sama rządziła wszystkiemi momentami iego,

ku osiągnięciu żywota wiecznego, upraszając mi i wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy Cię i prosić nie umieją, albo zaniechują, u Syna swego rzeczy potrzebne, a ile do zbawienia służące, i abym o życiu twoim rozmyślała, i podług możliwości mojej one naśladowała, a tak łaskę Boską i żywot wieczny otrzymała, Amen.

AKTY NIEKTÓRE OSOBNIE

Do Konającego na Krzyżu

JEZUSA CHRYSZTUSA.

A K T I.

Ukrzyżowany JEZU Chryste, prawdziwy BOŻE, Zbawicielu mój, obroć oczy i serce moje na Ciebie samego, daj mi się widzieć i poznać, tak, iakoś na Krzyżu dla zbawienia moiego ostremi żelazami przykowany umierał. O! iakoś okrutnie ranę na ranę przyjmując, aż do samych wnętrzności po wszystkim Ciele zraniony, we Krwi i w iedney ranie zanurzony, konając na Krzyżu, z śmierelnemi się mordował boleściami. Tchnieyże Zbawicielu mój wszystkimi Ranami, tchniy samym sercem Ducha Twojego w serce i duszę moją,
ożyw

ożyw ią o! Jedyny moy żywocie, aby Duchem Twoim, Tobą samym docześnie żyła, abym ostatnim konającego na Krzyżu Serca Twoiego tchnieniem przy śmierci moiey oddała duszę moję w Boskie Ręce Twoie.

A K T II.

Dopuszczę mi Ukrzyżowany JEZU Chryste, Zbawicielu moy, przez otwarte Najsświętszego Ciała Twoiego Rany, przejrzeć do wnętrzości miłosierdzia Twoiego; niech w otworzonym Sercu Twoim obaczę, niech poznam niezmierną onę twoię przeciwko mnie miłość, z ktoreys ty samego siebie za mnie wydał na śmierć tak okrutną, że bys mnie był od wieczney śmierci zastąpił, i Krwią Twoią odkupił; o jedyna miłości moja JEZU moy, obroćże ku mnie wszystkie Rany, wszystkie Najsświętsze Serca twoiego boleści, niechay przenikną ciało i duszę, wszystkie ciała i duszy moiey siły, abym współ ukrzyżowaną z Tobą, żywotem i śmiercią moją wyznała Cię Bogiem Zbawicielem moim, abym w śmierci moiey wdzięczną Boskiemu Sercu Twoiemu mogła samą siebie oddać ofiarę.

AKT

A K T III.

Wkrwawych śmiertelnych boleściach zanurzony, konający na Krzyżu JE-ZU Chryste, Boże Zbawicielu moy, krwią i krwawemi łzami zalane nayłaskawsze, naymiłofierniejsze oczy twoie racz obrocić na ostatnie przy śmierci konanie moje. O! niechayże się tam całe wszystko zanurzę w ranach twoich. Trzymayże mię w onych Rękach twoich, ktoś ostremi gwoździami dopuścił do krzyżowego drzewa przykować, trzymay mię wszędy i zawsze, ale ia naywięcey na onę naystraszliwszą, i nayniebezpiecznieyszą śmierci moiej godzinę w ręce się twoie oddawam, aby tam z nich ze krwią, z zaskugami twoimi wylała się na duszę moję łaska wiecznego błogosławienstwa twoiego.

A K T IV.

Przez wylaną Krew Nayświętszą, przez Rany, przez boleść i zelżywości Twoie, Ukrzyżowany Zbawicielu moy proszę Cię, ostatnie tchnienie i wyście z ciała duszy moiej, racz ziednoczyć i przemienić w ostatnie tchnienie i konanie na Krzyżu Twoie, poświęć ie Krwią twoją, a ze wszystkiemi męki i śmier-

i śmierci twojej zasługami oddaj na wieczną Trojcy Najświętszej chwałę.

A K T V.

Zbawicielu mój Ukrzyżowany JEZU Chryste Synu Boży, jedyna miłości, jedyna nadziejo moja, Tyś z Niebieskiego Majestatu zstąpiwszy na ziemię, wydałeś samego siebie na śmierć, ażebyś zbawił grzeszniki, z którychem ja jest naysmierśliwsza, nayniegodniejsza łaska twojej, jednak chociażem ja grzesząc utraciła zbawienie moje: Ty najmiłosierdzniejszy mój JEZU, utracić nigdy tego nie możesz, zkaż mi przewinienie grzechów moich odpuścić, i zbawić mię możesz. Pokażże mi bogactwa nieprzebranego twego miłosierdzia, i obfitość męki i śmierci twojej, iakoś widząc, okrutnie ostremi gwoździami do Krzyża przybity, modliłeś za Krzyżownikami Twoimi do BOGA Ojca, tak przy ostatnim skonaniu moim, obroć na mnie zbawienny skutek modlitwy Twojej, a gorejącą i przeciwko nieprzyjaciółom Serca Twego miłością racz napętnić serce i duszę moję.

A K T VI.

O! Przenajdroższa Krwi Ukrzyżowanego JEZUSA, Boga, Zbawiciela
mo-

moiego, w ktorey gorejąca iego miłość ze wŕyŕkiego iego Serca z ŕamego ŕerca, aź na ziemię wyplęna, o to oŕchła i oziębla ŕerca moiego ziemia, wyleyże ŕię na nię. Spuŕc ty ŕam, o! moy JEZU, kropelkę Krwi Twoiey w ŕerce moie. Oto ŕchylam iako z naypokornieyŕzym uniżeniem niegodne uŕta moie, abym niemi zbierała przenaydroźŕze Krwi Twoiey kropelki, żebym ŕię w kaźdey kropelce Krwi Twoiey, w oŕtatnim konaiącego ŕerca mego weŕchmieniu zanurzyła, żeby Ty we mnie zaŕŕze, ale naywięcey przy ŕmierci i w oŕtatnim konaniu moim znał naydroźŕzy okup krwi męki i ŕmierci Twoiey, i uczynić ze mną raczył to, dla czegoŕ Krew Twoią przelał, i tak okrutnie na Krzyżu zoŕtałeŕ zamordowany.

A K T VII.

JEZU moy ukrzyżowany dla zbawienia mego prawdziwy Boże moy, przez naydroźŕzłą Krew, przez wŕŕyŕkie boleŕci i zelżywoŕci, przez nayboleŕnieyŕze na Krzyżu konanie Twoie, ŕpraw to, aby ŕerce moie, duŕzę, ciało, wŕŕyŕkie zmyŕty, członki, duŕzy i ciała ŕity przeniknęło, iako oley przepaliło zba-
wien-

wienne Imię Twoje JEZUS, żebym ja Ciebie Zbawicielu moy tym Imieniem wyznawała Bogiem, Zbawicielem moim, aby Cię chwaliła, wielbiła pokornym sercem, ze wszystkim na Niebie, na ziemi, i pod ziemią kłaniała się stworzeniem, całe w ręce się twoje oddawała, żebym chociaż już obumarłym językiem, okrzepłemi ustami, ustawiającym i konającym sercem, nie przedstawiała Cię wzywać na ratunek, w onę nayniebezpieczniejszą śmierci moiej godzinę; żebym na zwyciężenie nieprzyjaciół moich wzywała Przenayświętzego i naystraszliwzego mocarzom piekielnym Imienia Twoiego, aby mi to Imię Twoje wieżą niedobytą było przeciwko nieprzyjaciółom, żeby mi było pociechą, ochłodą, nadzieją, zwycięstwem, i Koroną Chwały wieczney.

A K T VIII.

Z głębokości poniżenia moiego wzdycham do Ciebie Ukrzyżowany dla zbawienia moiego JEZU Chryste, pokornie prosząc: abys oną gorejącą miłością, ktorey iako wołk w ogniu konając na Krzyżu topniało serce twoie, w ostatnią śmierci moiej godzinę napelniał serce moie, gdy niezrozumia-

nym

nym sposobem żałując zelżenia grzechem ludzkim naywyższego Maiestatu Wszehmocnego BOGA Oycy, aby iako z śmiertelnemi się na Krzyżu mordowało boleściami Serce Twoie, tak niezmiernym grzechu obrzydzeniem nienawiścią racz napętnić wżyskę duszę moję. Przez wżysko nieskończone miłosierdzie twoie JEZU moy Zbawicielu moy spuśćże trochę ognistey gorejącey miłości konającego na Krzyżu serca Twoiego, spuść odrobineczkę nienawiści grzechu, i serdecznego żalu Twoiego, żeby sama mocna iako śmierć miłość Twoia niezmiernym za grzechy moje żalem zniszczyła, i w śmiertelny popioł rozsyłała, a tak w ognjach swoich Wszehmogącemu BOGU Oycu poświęcone wdzięczną całopalenia ofiarę oddała serce moie, Amen.

MODLITWA.

Świętego AUGUSTYNA o wżyskie Cnoty, i wykorzenie występku.

BOZE moy i Panie dayże sercu memu pragnienie pobudzające do szukania Cię aż do znalezienia miłości, żeby znalazłszy Cię żalem serdecznym i pokutą za grzechy swoje więcej się do nich niewracało, niechże będzie
tchnię-

tchnięte skruchą za swoje występki. Poniż wyniosłość ducha mego światłem pomagającym do poznania własnych niedoskonałości, wyprowadź z oczu moich źródło łez, day rękom moim sposobność do robot, Krolu Wzzechmocny, Naywyższy Panie Nieba i ziemię, zagas w duszy moiey cielesne żądze, a przenikniy ją ogniem miłości Twoiey, wynilcz we mnie pychę, napełniy mnie drogim skarbem Twoiey pokory, zachoway mię od skutkow gniewu Twego, a day mi uczuć miłosierdzie Twoie. O! Boże moy, ktorego nieograniczona Dobroć z niczego mię stworzyła, broń mię od wszelkiey ostrości przykrzącey się bliźniemu, obdarz Twoią łagodnością. O! Oycze Niebieski zmocnię we mnie wiarę stałą, nadzieję zupełną, niewyciężoną miłość, nic nie mogę bez Ciebie, ochronże mię od próżności, letkości umysłu, od najmniejszego przewinienia się woli twoiey, od ducha żartobliwego, od niepowsściągliwości, i od wżyskiego cokolwiek mogłoby się obrocic na zawstydzienie bliźniego, od wyniesienia się w myśli a wzgardzenia drugich, od skłonności do obmowy, od zbytney ciekawości, od
przy-

przywiązania do Bogactw, od zażywania mocy na szkodę czyią, od zakochania się w sobie, od nieuczynności, od słów podchlebnych; niedopuszczaj żebym odrzucała ubogich, uciskała słabych, ani cię obrażała łakomstwem, zazdrością, bluźnierstwem, jestem dziełem rąk Twoich, raczże odemnie oddalić zuchwałą śmiałość, rozpacz niespokojność, leniwość w rzeczach Niebieskich, ślepotę serca, upor i pomiarkowaną frogość, prętkość nie przyimowanie zdrowey rady, od niesprawiedliwości, a ośobliwie od uciemienia niższych i ułomniejszych, i to wszystko coby krzywdzić miało niewinnych, niedbalstwo o poddanych i domowników, niewdzięczność, a naywięcey dla przyjaciół nie uczynność. O dobry Boże! niechże przez zasługi Syna Twego nayukochańszego wyiednam chęć do dobrych uczynków, a naybardziej miłości Ciebie BOGA moiego, i bliźnich moich: biorę część przykrości nieuczynliwych, niech pomagam w ubóstwie żyjącym, niech wspieram uciemionych, pokazuję drogę błądzącym, cieszę zasnuconych, dzwigam upadających: niech płaczę z płaczącymi, uspokajam

dłu-

długi, odpuszczam nieprzyjaciółom, niech kocham nienawidzących mnie, niech płacę dobrem za złe, nienastępię na nikogo, szanuję każdego według jego godności, niech naśladowię Cnotę, dobre przykłady, uciekam od złych; osiągnę cnoty, uniknę występku, niech będę cierpliwą w przykrościach, rozważną w pomyślnościach, ostrożną w rządzeniu się, i nową przez bojaźń przestąpienia przykazań Twoich, naostatek niech się przywiążę do wieczności, a brzydzę się doczesnością, Amen.





G O D Z I N K I

O SWIĘTYM ERAZMIE

Biskupie i Męczenniku.

NA JUTRZNIĄ.

Boże ku wspomózeniu memu weyrzy,
 Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
 Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi S.
 Jak była na początku teraz, zawsze, i na
 wieki wiekow, Amen.

H Y M N.

Na świat ERAZM wydany,
 Wdziecinnym wieku swoim,
 Już za Świętego miany,
 Ze wielkim sługą Twoim
 Miał być naywyższy Panie;
 Jakoż przez wielkie cnoty
 Stał w Biskupim stanie,
 Do zbawienney roboty

*V. Chwałę i cześć ukoronował go Panie,
 R. I postanowiles go nad dziećmi rąk two-
 ich.*

Panie wysłuchay modlitwy naszej,
 A wołanie nasze niech przydzie do
 Ciebie.

MODLI.

MODLITWA.

Boże, za którego pomocą, Błogosławiony Erazm Biskup i męczennik, wiele okrucieństwa rodzajów zwyciężył, day nam prosiemy Cię za Jego przyczyną żebyśmy zdrady nieprzyjaciół naszych widomych i niewidomych zwyciężyć, i w Chrystusie w dobre uczynki opływać zaśluzili. Przez tegoż Pana JEZUSA Chrystusa, który z Tobą i z Duchem S. żyje i kroluje w Trojcy zupełney **BOG** na wieki wieków, Amen.

Panie wysłuchay modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech przyidzie do ciebie.

Błogosławmy Panu, **BOGU** chwała,
A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym, Amen

NA LAUDES.

Boże ku wspomózeniu memu weyrzyj,
Panie ku ratunkowi memu pospiesz się
Chwała Oycu, i Synowi, &c.

H Y M N.

Antyonńką Stolicę,
Święty Biskup osiada,
Ewangeliczną świecę
Nad fortun glanc przekłada,
Ubostwo dochodami,

Zywi Biskupstwa swego,
Obiaśnia promieniami,
Nauk Ducha Świętego.

V. Rozrucił dał ubogim,

R. Sprawiedliwość jego zostanie na wieki.
Modlitwa iako wyżej na Jutrznii.

NA PRYME.

Boże ku włomożeniu &c. iako wyżej.

H Y M N.

Przez prace Apostolskie
Służąc świata zbawieniu,
Ucieczył serce Boskie,
W tyliacow nawroceniu,
Wszelkich cnot przykładami,
I nauką zarliwą,

Sprawił między Grekami

Owczarnią światobliwą,

V. Włożyłeś Panie na głowę jego,

R. Koronę z kamienia drogiego.

Panie wysłuchay modlitwy naszej,

A wołanie nasze niech przydzie, &c.

Modlitwa, iako wyżej na Jutrznii.

NA TERCYA.

Boże ku wspomóżeniu &c. iako wyżej.

H Y M N.

Apostoł ERAZM wielki,
Słynąc cudow znakami,

Wokolicy wszelkiej,
Ratowan Aniołami,
Pracą zfatygowany,
Posiłki miał Niebieskie,
Od ludzi zfrasowany.
Pociechy brał Anielskie.

V. *Ten jest, który wzgardził życiem świata,*
R. *I przyszedł do Niebieskich Krolestw.*

Panie wyś: &c. A wołanie nasze &c.
Modlitwa, *iako wyżej na Futrznia.*

NA SEXTĚ.

Boże ku wspomózeniu, &c. *iako wyżej.*

H Y M N.

Mnożący chwałę Boską
Erazm swemi pracami,
W nienawiść wpadł czartowską,
Dreńczony więzieniami,
Cesarze Tyranowie,
Różne niewiernych gminy,
Okrutni ich katowie,
Męczyli bez winy.

V. *Wstąpił BOG z nim do iamy:*
R. *I w więzieniach nieopuścił go.*

Panie wyś: &c. A wołanie &c.
Modlitwa, *iako wyżej.*

NA NONE.

Boże ku wspom: &c. *iako wyżej.*

K

HYMN

H Y M N.

Rycerz Twoy Erazm Boże,
 Jak się potykał mężnie,
 Rozum pojąć nie może,
 Zwycięzał iak potężnie,
 Ognie, katownie, rany,
 Ciężkim głodem morzony,
 Weszło te tyrany
 Znosił niezwyjęzony.

V. *Albowiem poprzedziles go Panie,*

R. *W Błogosławieństwach słodkości Twoich.*

Panie wyśt: &c. A wołanie nasze, &c.
 Modlitwa, iako wyżej.

NA NIESZPOR.

Boże ku wspomózeniu &c. iako wyżej.

H Y M N.

Z Greckich w Włoskie kraie,
 Cudownie wybawiony.
 Erazm Anielską staie,
 Dzielnością przeniesiony
 Dał i tu męstwa swego
 Cudnie jasne dowody,
 Złość Tyrana frogiego,
 Zwycięzca bez swey szkody.

V. *Sprawiedliwy iak palma zakwitnie,*

R. *I iako Cedr libanu rozmnożony będzie.*

Modlitwa, iako wyżej.

NA KOMPLETE.

Nawroć nas Boże Zbawicielu nasz,
A odwroć guiew twoy od nas:
Boże ku wspomózeniu memu weyrzyi,
Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.
Chwała Oycu &c.

H Y M N.

Wszystek już skatowany,
Erazm dla twej miłości,
Boże iak ukochany.

Dał i same wnętrzości,
Te z niego wynowane,
Na okrucieńskie koło,
Od Ciebie Stworco miane,
Oddaie ci wesoło.

V. Droga przed Obliczem Pańskim,

R. Smierć Świętych Jego.

Panie wyśł: &c. A wołanie nasze &c.

Modlitwa iako wyżej na Jutrzni.

OFIAROWANIE.

Zpokłonem Wielki Święty,
Tobie dziś ofiaruję,
Moy affekt niech przyięty
Zostanie supplikuję.

MODLITWA.

Boże, który chwalcących Ciebie wy-
stawiałz, i w pochwałach sług Two-
ich masz Twoię Chwałę, day miłości-
wie, abyśmy ktorzy chwalebnie zastugi

Świętego Erazma Biskupa i Męczennika
Twego rozpamiętywamy; Jego opieki
i pomocy we wszystkich potrzebach
naszych skutecznie doznawali, przez Pa-
na naszego JEZUSA Chrystusa, który
z Tobą i z Duchem Świętym żyje i kro-
luje w Troycy zupełney BOG na wie-
ki wieków, Amen.

L I T A N I A
O ŚWIĘTYM ERAZMIE
MĘCZENNIKU.

Kyrrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrrie eleyson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj
nas,

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad
nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy
się nad nami.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad
nami.

Święta Troyco iedyny Boże, Zmiłuy
się nad nami.

Święta MARYA, Modl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, Modl się za nami

Świę

Święta Panno nad Pannami, Modl się za n.
 Święty Erazmie przedziwny i niezwycię-
 żony Męczenniku, Modl się za nami.

Święty Erazmie. Nayobliwſzy Patronie,
 Ktorego chwała i ſtałość ſłynie
 po całym ſwiecie,

Nayobliwſzy i wielki Bohatyrze
 Chryſtuſow,

Biskupie Antyochiy,

Przed okrutnikiem Dyoklecyanem
 ſiedm lat na puſzczy taiąc ſię i
 od Kruka codziennie cudownie
 karmiony,

Głosem Boſkim do Antyochyi
 przywrocony,

Wielką liczbę duſz do Boga na-
 wracaiący,

Kulami ołowianemi i kiyami dla
 Chryſtuſa zbity,

Rozpuſzczonym łoie, ſiarką, wo-
 ſkiem, oliwą, smołą i ołowiem
 nalany,

Z więzienia od Aniołow oſwobo-
 dzony, i do Włoch cudownie za
 prowadzony,

Umarłego Anaſtazyuſzowego ſyna
 wkrzeſzeniem tegoż Anaſtazyu-
 ſza z ſynem, i dwanaście tyſięcy
 ludzi nawracaiący,

Modl się za nami.

Modl się za nami.

Modl się za nami.

S.

Święty Erazmie, powtorzoną niewolą
od Maximiliana Cezarza dręczony,
Modl się za nami.

Święty Erazmie. Przez obalenie modlitwą twoją
wielkiego bałwana, trzytyśiące
ludzi nawracający, i z nich trzy-
sta trzydzieści Męczenników
BOGU oddający,

W suknią żelazną w ogniu rozpalo-
ną ubrany i w niej po ulicach
prowadzony,

Święty Erazmie. Powtornie łoiem, siarką, wolkim,
oliwą, smołą, i ołowiem lany,
Wysnowaniem z siebie wszystkich
wnętrznosci okrutnie męczony,
Od samego Chrystusa upewniony,
że o cokolwiek przez zasługi two-
ie kto prosić będzie, wszystko
otrzyma, Modl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży który gła: &c. Wyśłuchay:

Baranku Boży, &c. Zmiłuy się nad nami.

Chryście usłysz nas, Chryście wysłuchay
nas.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson.

Kyrie eleyson.

Panie

Modl się za nami.

Modl się za nami.

Panie wysłuchaj modlitwy naszej,
A wołanie nasze niech przyjdzie do
Ciebie.

MODLITWA.

Boże, który nas Błogosławionego Erazma Biskupa i Męczennika, zaśluga-
mi wspierasz, racz to dać abyśmy przed-
ziwne Jego wystawiając męczeństwo, z
Jego protekcyi we wszystkich potrze-
bach naszych pocieszeni byli. Przez
Pana naszego JEZUSA Chrystusa, kto-
ry z Tobą i z Duchem Świętym żyje i
kroluje na wieki wieków, Amen.

MODLITWA.

*Do Świętego ERAZMA Biskupa
w każdej potrzebie służąca.*

Sprawiedliwy serce swoje poświęcał,
że z rana odecknie się do tego Pa-
na, który go stworzył, przed którego
twarzą wnosi proźby nasze. Więc pro-
źby moje racz wnosić, najświętszy i
nieprzewyciężony Męczenniku Era-
zmie Święty, moy' najooblubwzy Pa-
tronie przed Bogiem, ciesz się wie-
cznie że chwała i stałość twoja sły-
nie po całym świecie. Najooblubwzy wiel-
ki Bohaterze Chrystusow, z jaką chwa-
łą i uczciwością, i solennizacją, mam
obchodzić dzień tryumfu Twego, go-
dzie-

dzieneś wszelkiej chwały i pożanowania. Rodziłeś się w Kampanii w Formii, i zostałeś potym Świętym Biskupem w Antyochii, z razu ulzedłeś prześladowania Dyoklecyana taiwszy się na puszcy koło gory Libanu przez siedm lat, gdzie krucy cię cudownie Karmili, po których siedmiu lat wyściu sam BOG cię przestrzegał, abys się wrocik do Antyochii, gdzie wielką liczbę dusz do BOGA przez twoię zbawienną naukę nawrocites; o Święty Erazmie iaką mękę i okrucienstwo tam cierpiełeś; naypierwey zbito cię ołowianemi kulami, potym cię rozpuszczonym łoiem, siarką, smołą, ołowiem, wołkiem, i oliwą nalano, iednak bez żadney urazy, wtrącono cię do więzienia, z ktoregós przez Anioła oswobodzony został, i do Włoch zaprowadzony, gdzie wkrzesiłeś syna umarłego Anastazyusza, Pułkownika Miasta Lubryki, przez co Anastazyusza z synem iego i dwanaście tyfięcy nawrocites, Lecz ty Bohatrze wedlug rozkazu Cesarza Maximiliana musiałeś powtorną niewolą cierpieć w ktorey gorącą modlitwą twoią zgromiłeś wielkiego bałwana, nawrocilwszy przez to trzy tyfiące ludzi, z których

trzy-

trzyma trzydzieści Męczennikami zostawszy, Panu Bogu oddałeś. Lecz sam Tyran jeszcze nad tobą nienafycił swego okrucieństwa, gdy kazał cię ubierać w suknię żelazną w ogniu rozpaloną, w którym ubiorze wladzono cię do kotła, i znowu ciało Twoje nalano rozpuszczonym ołowiem, smołą, łojem, i oliwą. Lecz cię strzegł Pan BOG, że nienaruszonym zostałeś, potem wyciągniono z Ciebie wszystkie wnętrzności, w którym razie Anielska ręka uzdrowiła Cię, i z niewoli wyprowadziła. Ta cię przeniosła do Formii gdzie znowu mnostwo ludzi do Boga nawróciłeś. O Święty Erazmie uprosz u Wszechmogącego Boga zdrowie cię i memu, przez twoją wielką mękę, strzeż mnie od wszelkich chorób wewnętrzności, przez których mękę w Niedzielę cię ofiarowano, dostąpiwszy pociechy w dzień Świętej Uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego. Przyjmijże dzisiejszą modlitwę z ciałem moim i duszą błagając BOGA, aby błogosławił pokarm mój doczesny, zachowując mię od wszelkiej chęci światowej, że wszystkiemi przyiaciołami moimi. Zalecam Tobie i twoim zasłu-

sługom, aby rady nieprzyjaciół moich
 nie mogły mi szkodzić, strzeż od wszel-
 kiego zatrwożenia i niebezpieczeństwa,
 nie day mi wpaść w ręce nieprzyjaciół
 moich, aby się nademną nie cieszyli.
 Ochroń mię od złej obmowy, ponie-
 waż tobie oddaję sprawy moje, honor
 moy, sławę moję, tudzież wszystkie
 dolegliwości duszy i ciała mego. O
 Święty Erazmie racz sobie przypo-
 mnieć, że ci Pan BOG obiecał: że kto-
 kolwiek twoje Święte Imię wzywa na-
 bożnym sercem, ten ma być wysłucha-
 nym, i od wieczney śmierci uwolnionym.
 O S. Erazmie uwolnij mię od tych kto-
 rzy mną gardzą! i obmawiają, a niech
 nie będę odłączona od społeczności
 sprawiedliwych. Uproś mi zbawien-
 ny koniec życia mego, po przyięciu
 Najśw: Sakramentow, asystuy mi żyją-
 cej i umierającej, ponieważ wielką mam
 ufność w Twojej dobrotności, strzeż
 mię i wszystkich przyjaciół moich przez
 te ośm dni osobliwszą protekcyą Twoją,
 za co Cię chcę wiecznie kochać i chwa-
 lić, Amen.

*Modl się za nami S. Erazmie Męczenni-
ku Chrystusow,*

*Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana
Chrystusowych.*

Pa-

Panie wysłuchaj modlitwę moję,
A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

Modlmy się.

Boże, przez zasługi Świętego Erazma
Twoiego. Godnego Biskupa i Mę-
czennika, który po zwyciężonych ro-
żnych mękach, z wielką cierpliwością
wytrzymanych nieprzewyciężonym zo-
stał, daruj mi zwycięstwo nad nieprzy-
iacielami memi, i uwolnij mię od wszel-
kiej pokuty. Ubostwo, duszę, ciało
i fortunę w swoiey opiece zachowaj.
Przez JEZUSA Chrystusa Pana naszego,
Amen.

O! Święty Erazmie Biskupie, po-
ciecho duszy i ciała mego, przypomi-
nam ci, że cię w sam dzień Wielkanocny
przez mękę twoję BOGU ofiarowano,
przyimiyże dziś odemnie ofiarę duszy
i ciała mego, oraz i sławy moiey
przyczyni się: aby mię moy Stworzy-
ciel przez twoję przyczynę zachował
we wszystkich potrzebnych mi rzeczach,
i pocieszał duszę i ciało moje. Zalecam
się Tobie i proszę cię, aby mi żaden nie-
przyaciel nie mógł szkodzić, proszę
Cię o tę łaskę przez obietnice tobie od
BOGA nadane: kto w twoim imieniu
w dzień

w dzień Wielkanocny i co Niedziela się odezwie, tego ma wysłuchać, więc polecam twojej dobroci duszę i ciało moje, przez te ośm dni zachowaj mnie od grzechowego i światowego zawstyżenia się. Niech Najwyższy BOG mnie zachowuje we wszystkim przez twoją przyczynę, aby się woli moich nie przyiaciół dotyc nie stało.

O! Święty Erazmie Biskupie drogi Męczenniku, przez wależ Imienia swego u JEZUSA Chrystusa i zasługi twoje, wspomóż mnie w modlitwie mojej, w uciemżeniu moim, w pracach moich, i we wszystkich frasunkach, i dolegliwościach, i niebezpieczeństwach moich, ponieważ jesteś pełen dostatków Niebieskich. Uciekam się oraz w trudnościami, żalach, i mizeryi mojej do Najświętszej PANNY BOGA Rodzicy, i do Syna Jej najukochańszego, spraw mi u nich łaskę i pociechę w nędzy mojej potrzebną wedle duszy i ciała, honoru, fortuny, tu doczesnej a tam wiecznej, Amen.

~~Wskazy~~

P I E S N

O Świętym ERAZMIE Biskupie.

Erazmie Biskupie Święty,
 Z ciężkich mąk do Nieba wzięty.
 Na koło Twoje wnętrzości,
 Wyłnowane dla miłości
 Boskiej, przez tve ciężkie bole,
 Ktoś cierpiał przy tym kole.
 BOG ci tę łaskę darował,
 Ktoby twych mąk pamięć chował:
 Do uboſtwa nieſławnego,
 Ten nieprzyidzie z daru twego.
 Kieruy mey fortuny kołem,
 Znabożeńſtwem bię czołem, Amen.

N O W E N N A

Do Świętego ERAZMA Męczennika.

NA pamiątkę dziewięciorakiego Mę-
 czeństwa Iego Dziewięć dni.
 Pierwszego i ostatniego dnia spowia-
 dać się i komunikować.
 Na każdy dzień to Naboczeństwo od-
 prawować. *Dziewięć pacierzy, i Zdrowaś
 Marya, po każdym mówiąc. Psalm nastę-
 pujący.*
 Chwalcie Pana wszystkie Narody,
 Chwalcie go wszystkie stworzenia; Bo
 lig

się umocniło nad nami miłosierdzie Ie-
go. A prawda Pańska bywa na wieki.

Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi S.

*Jak była na początku, i teraz, i zawsze,
i na wieki wieków, Amen.*

UWAGI NA KAŻDY DZIEŃ.

Pierwszego dnia. Iako żyłami był twar-
demi bity.

Drugiego dnia. Kiyimi tłuczony.

Trzeciego dnia. W pancerz rozpalo-
ny obleczony.

Czwartego dnia. W kociel pełny siar-
ki i smoły wrzącey wrzucony.

Piątego dnia. Do słupa przywiązany,
i strzałami zraniony.

Szóstego dnia. Szydłami ukłoty.

Siodmego dnia. Za paznokcie ostre
oście wbiiano.

Ósmego dnia. Za obie ręce do pala
przywiązanemu, żywot przerznęto.

Dziwiątego dnia. Wszystkie wną-
trznosci z niego wyciągniono.

Psalm ten cały mówić eo napoczątku.

Chwalcie Pana wszystkie Narody, &c.

Modl się za nami S Erazmie,

*Abysmy się stali godnemi obietnic Pana Chry-
stusowych. Tobie dla nas danych.*

Modli-

Modlmy się.

Wszchemogący miłościwy Boże, na którego obietnicy nikt się zawieść niemoże, pomniew na to coś przyobiecał cierpiącemu i umierającemu za Twój honor i wiarę Świętą Erazmowi Biskupowi i Męczennikowi Twojemu. Iż ktokolwiekby rozpamiętywał, nabożnie Męczeństwo Jego, aby potrzebne życiu swemu łaski, tak Duchowne iako i doczesne, z honorem otrzymał; bądźże pochwalony i na zawsze błogosławiony z męczeństwa służki Twego a wykonaj dziś i zawsze obietnicę Twoją nademną. Daj mi to co widzisz być potrzebnego do stanu i życia mego, abym cię w Świętym Męczenniku Twoim więcej kochała, abym ci wiernie służyła, abym więcej a więcej wielbiła miłosierdzie Twoje do zgonu życia mego, a potem na całą wieczność Świętą. Proszę przez Krew JEZUSA mego, proszę przez Męczenniką śmierć Erazma Biskupa i Męczennika Twojego, Amen.

*Oycze nasz, Zdrowaś Marya, i Wierze
w Boga, trzy razy Chwała Ojcu, &c.*



L I T A N I A
Z A U M A R Ł T C H.

K yrie eleyson, Chryste eleyson,
Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj
nas.

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad
wszystkiemi duszami wiernych.

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy
się nad wszystkiemi duszami wiernych.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad
wszystkiemi duszami wiernych.

Święta Troyco Jedyny BOZE, Zmiłuy
się nad wszystkiemi duszami wiernych.

Święta MARYA, Modl się za wierne
zmarłe.

Święta Boża Rodzicielko, Modl się za
wierne zmarłe.

Święta Panno nad Pannami, Modl się
za wierne zmarłe.

Święty Michale, Modl się za wierne
zmarłe.

Wszyscy Święci Aniołowie i Archanio-
łowie, Modlcie się za wierne zmarłe.

Święty Janie Chrzczicielu, Modl się za
wierne zmarłe.

S. Piotrze, Modl się za wierne zmarłe.

Świę-

S. Pawle, Modl się za wierne zmarłe.

S. Janie, Modl się za wierne zmarłe.

Wszyscy Święci, Apostołowie i Ewangelistowie, Modlcie się za wierne zmarłe.

S. Szczepanie, Modl się za wierne zmarłe.

S. Wawrzyńcze, Modl się za wierne zmarłe.

Wszyscy Święci Męczennicy, Modlcie się za wierne zmarłe.

S. Grzegorzu, Modl się za wierne zmarłe.

S. Ambroży, Modl się za wierne zmarłe.

Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy, Modlcie się za wierne zmarłe.

S. Marya Magdaleno, Modl się za wierne zmarłe.

S. Katarzyno, Modl się za wierne zmarłe.

Wszystkie Święte Dziewice i Wdowy, Modlcie się za wierne zmarłe.

Bądź miłościw, Opuść im Panie.

Bądź miłościw, Wyfluchaj nas Panie.

Od wszystkiego złego, Wybaw ich Panie.

Od gniewu Twego, Wybaw ich Panie.

Od mocy diabelskiej, Wybaw ich Panie.

Od upalenia ognistego, Wybaw ich Panie.

Od Krainy cienia i śmierci, Wybaw ich Panie.

Przez Niepokalane Poczucie Twoje, Wybaw ich Panie.

Przez Narodzenie Twoje, Wybaw ich
Panie.

Przez Nayśłodzkie Imie Twoje, Wybaw
ich Panie.

Przez Naydroższą Krew Twoją, Wybaw
ich Panie.

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, Wy-
słuchay nas Panie.

Ktoryś Maryą Magdalenę z grzechow ro-
związał, Ciebie prosimy, Wyśłuchay
nas Panie.

Ktory do chwały przeznaczone z łaski
swey zbawiał, Wyśłuchay nas Panie.

Abyś Rodzice, powinne, i Dobrodzieie
nasze od męk piekielnych wyzwolić
raczył, Ciebie prosimy, Wyśłuchay
nas Panie.

Abyś wszystkich-wiernych umarłych, od
wiekuistego potępienia wybawić ra-
czył, Ciebie prosimy, wysłuchay nas
Panie.

Abyś ich pożądanie wykonać raczył, Cie-
bie prosimy, wysłuchay nas Panie.

Aby im iasne Zastępy Anielskie wspomo-
żeniem były, Ciebie prosimy, wysłu-
chay nas Panie.

Aby im Hufce Patryarchow, i Prorokow
z ratunkiem zasły, Ciebie prosie-
my, wysłuchay nas Panie.

Aby

Aby ich Chor chwalebny Apostolski przy-
jął, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas
Panie.

Aby ich Wojsko tryumfujące iasnieją-
cych Męczenników z radością wita-
ło, Ciebie prosimy wysłuchaj nas P.

Aby ich Orszak Świętych Wyznawców
do wiecznego pokoju poprowadził,
Ciebie prosimy wysłuchaj nas Panie.

Aby się Chor wesoły Dziewic do nich
przyłączyć raczył. Ciebie prosimy,
wysłuchaj nas Panie.

Abyś się nad wszystkimi wiernymi po-
marłemi za których się nie czyni
pamięć ośobliwa na ziemi, zmiłować
raczył, Ciebie prosimy wysłuchaj nas:

Abyś im wszystkim przepuścić, i prze-
baczyć raczył, Ciebie prosimy, wy-
słuchaj nas Panie.

Aby się do Stworcy swego, który ich z
ziemi uczynił, wrocić mogli, Cie-
bie prosimy wysłuchaj nas Panie.

Abyś im cichy i słodki JEZU Oblicze
swoje najśładkawsze pokazać raczył,
Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Abyś ich na Prawicę Twoję w towa-
rzystwo Wybranych swoich przyjąć
raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj
nas Panie.

Synu Boży źródło łaskawości, Ciebie
prosiemy, wysłuchaj nas Panie.

Krołu straszliwego Maiestatu, Ciebie pro-
siemy wysłuchaj nas Panie.

Który masz klucze śmierci i żywota,
Ciebie prosiemy wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładził grzechy
świata. Day im wieczne odpocznienie.

Baranku Boży, który gładził grzechy
świata. Day im wieczne odpocznienie.

Baranku Boży, który gładził grzechy
świata. Day im wieczne odpocznienie.

Chryście usłysz nas, Chryście wysłuchaj nas.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson,
Kyrie eleyson.



UWAGI DUCHOWNE

ALBO

TAJEMNICE PRZY SŁUCHANIU
MSZY S.

Gdy Kapłan idzie do Ołtarza.

JEZU idący do Ogroyca. Zmiłuy się
nad nami.

*Gdy Kapłan wstępuje na ostatni gradus
Ołtarza.*

JEZU modlący się w Ogroycu, Zmi-
łuy się nad nami.

Gdy

Gdy Kapłan mówi Confiteor.

JEZU Krwią Najsświętszą pocący się,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan Ołtarz całuje.

JEZU wydany od przeklętego Judasza,
Zmiłuy się uad nami.

Gdy Kapłan idzie na rog Ołtarza.

JEZU prowadzony do Annasza, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan czyta Introit.

JEZU policzkowany w domu Annasza,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mówi Kyrie eleyson.

JEZU u Kaifasza od Piotra zaprzany,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mówi obrocivszy się, Dominus vobiscum.

JEZU od Piotra, że Ciebie się zaparł
opłakiwany, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mówi Kollektę.

JEZU do Starosty Rzymskiego prowadzony,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan idzie na środek Ołtarza.

JEZU prowadzony do Heroda, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mówi Ewangelię.

JEZU odesłany od Heroda do Starosty,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy

Gdy Kapłan rozbiera Kielich.

JEZU z szat rozbierany na ubiczowanie,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan goły Kielich na Ołtarzu ofiaruje.

JEZU okrutnie ubiczowany, Zmiłuy
się nad nami.

Gdy Kapłan umywa ręce.

JEZU cierpiący oświadczenie niewinno-
ści Piłatowej, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mówi, Orate fratres.

JEZU pokazany ludowi od Piłata, Zmi-
łuy się nad nami.

Gdy Kapłan Prefacyą czyta.

JEZU na śmierć sądzony, Zmiłuy się:

Gdy Kapłan Pamiątkę czyni za żywych.

JEZU wychodzący z Miasta, Zmiłuy
się nad nami.

Gdy Kapłan trzyma ręce nad Ofiarą.

JEZU, ktoremu Weronika Święta za-
stępuje, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan wiele krzyżow czyni nad Ofiarą.

JEZU krzyżowany okrutnie, Zmiłuy się
nad nami.

Gdy Kapłan Nays: Hostyą podnosi.

JEZU z Krzyżem podniesiony, Zmiłuy
się nad nami.

Gdy Kapłan podnosi Kielich.

JEZU z ktorego Krew Naysw: płynie,
Zmiłuy się nad nami.

Gdy

Gdy Kapłan czyni pamiętkę za umarłych.

JEZU cicho modlący się za Narod Ludzki, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mowi głośno nachylony. Nobis quoque peccatoribus.

JEZU łaskawie słuchający Piotra nawracającego się, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mowi Pacierz.

JEZU siedm słow mowiący na Krzyżu, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan łamie na dwie części Hostyę.

JEZU na Krzyżu umierający, Zmiłuy:

Gdy Kapłan częskę Hostyi w puszcza w Kielich.

JEZU, ktorego Dulza Najsświętsza wstępuje do Otchłani, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan mowi, Agnus Dei.

JEZU ktorego wielu wyznają, nawracając się, w pierś biją się i mówią, prawdziwie ten był Synem Bożym, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan Komunikuie.

JEZU ktorego się Najswiętszy pogrzeb odprawuie, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan piie Abiucyę.

JEZU drogiemi maściami namałszczony, Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan po Komunii S. modli się.

JEZU Zmarłychwstający, Zmiłuy się:

Gdy

Gdy Kapłan mowi, Dominus vobiscum.
 JEZU Uczniom pokazując się. Zmiłuy
 się nad nami.

Gdy Kapłan mowi Kollekty.
 JEZU przez dni czterdzieści z Uczniami
 się bawiący. Zmiłuy się nad nami.

Gdy Kapłan Błogosławi.
 JEZU Ducha Świętego na Ucznie zsy-
 łający. Zmiłuy się nad nami.

Potem się mowi Ewangelia S. Jana.

NA początku było Słowo, a Słowo by-
 ło u BOGA: a BOGIEM było słowo:
 Toć było na początku u BOGA, wszy-
 stko się przez nie stało, a bez niego, nic
 się nie stało, co się stało. W nim był
 żywot, a żywot był światłością ludzi,
 a światłość w ciemnościach świeci, a
 ciemności iey nieogarnęły. Był Czło-
 wiek posłany od BOGA ktoremu było
 Imię Jan; Ten przyszedł na świade-
 ctwo, aby świadczył o światłości, aby
 przezeń wszyscy wierzyli. Nie był ci
 On Swiatłością, ale iżby świadczył o
 Swiatłości. Byłać prawdziwa Swiatłość,
 która oświeca każdego człowieka na
 ten świat przychodzącego. Na świecie
 był; a świat jest uczynion przezeń, a
 świat Go nie poznał. Przyszedł do
 swej własności, a swoi Go nie przyjęli;
 lecz

lecz ktorzykolwiek przyięli Go, tym dał
 moc, aby się stali Synami Bożemi, tym
 ktorzy wierzą w Imię Jego, ktorzy nie ze
 krwi ani z woli ciała, ani z woli męża,
 ale z BOGA się narodzili. A SŁOWO
 stało się CIAŁEM i mieszkało między
 nami i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę
 iako Jednorodzonego od Oycy pełne-
 go łaski i prawdy.

KLUCZ ZŁOTY

DO ZEGARKA CZYSCOWEGO
 PRZYDANY.

Miłosierdzie Boskie Duszom Czyścowym
 otwierający.

Dies iræ po Polsku za dusze zmarłych.

Dzień on dzień gniewu Pańskiego,
 Świat w proch zetrze świadkiem tego
 Dawid z Sybillą wszystkiego.

Strach przyidzie od Wielmożności
 Pańskiej, gdy przyidzie w frogości,
 Sądzić i najmnieysze złości,

Trąbą głosu ogromnego
 Wzbudzi z umarłych każdego
 By wstał przed Sąd Pana swego,

Z du.

Z dumiecie się przyrodzenie,
Gdy wszelkie Pańskie stworzenie,
Wstanie na liczby czynienie.

Księgi przed Sąd przynieść każą,
Włzech ludzi grzechy ukażą,
Gdzie według nich nas pokarzą,
Wszystkie zbrodnie zataione,
Będą światu obiawione;

Y wieczną chańbą zelżone,
Co grzesznik na ten czas rzecze,
Y do kogo się uciecze,
Gdzie i dobrym strach dopiecze,

Krolu straszliwy co same
Zbawiałz darmo twe wybrane,
Zbaw mię dobro nieprzebrane.

Wspomniey JEZU z łaski swoiey,
Zem przyczyną drogi Twoiey,
Nie trać mię dla złości moiey.

Mnieś szukał gdyś spracowany
Siadł dla mnieś ukrzyżowany,
Niech nie ginę na sąd zdany.

Sędzio zemfzczenia sfluznego,
Racz dać dar Odpustu swego,
Nie czekay rachunku mego.

Wzdycham iako obwiniony,
Wstyd mię za grzech popelniony,
Odpusć BOŻE niezmierzony.

Tys Magdalenie odpuścił,
Tys Łotra w łaskę przypuścił,
Mnieś też z Nieba ufność spuścił.

Niegodzienem słuchu Twego,
Lecz odpuść z raczenia swego,
Bym ufzedł ognia wiecznego.

Nie licz mię w poczet z kozłami,
Daj mieysce między owcami,
Na prawicy gdzie wybrani.

Po dekrete potępionych,
W ogień wieczny oddzielonych,
Wezwiey mię do Błogosławionych.

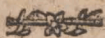
O Panie nasz wystawiony,
Proszę na sercu skruszony,
Miey koniec moy zalecony.

On dzień z trwogą pełen płaczu;
Gdy grzesnik stanie na placu,

Przed Trybunałem straszliwym,
Bądź mi Boże miłościwym.

Dobry JEZU miły Panie,
Zdarzże mi odpoczywanie, Amen.





P I E S N

*O męce Pana JEZUSA, za dusze żadnego
ratunku nie mających. Na tę notę: iak
Przez czyścowe upalenia, &c.*

JEZU w Ogroycu mdleiący,
Krwawý pot wylewaiący: o JEZU!
Dulze w Czyfcu omdlewaią,
Twey ochłody wygladaią, o Jezu!
Przez Twoy pot JEZU moy drogi
Wyzwol dulze z męki srogi, o Jezu!
Potu krwawego strumienie,
Niechay zaleią płomienie, o Jezu!
Przez twe JEZU dyscypliny,
Ktores cierniał dla dulz winy, o Jezu!
Niechay rozg krwią zboczone,
Skrópią dulze wysmażone, o Jezu!
Krolu w cierniowey Koronie,
Przez ukłote Twoje skronie, o Jezu!
Wyrwiy z czyfca do korony,
Ktorzy żebrzą Twey obrony, o Jezu!
Krzyż okrutny dzwigaiący,
Po trzy krać upadaiący, o Jezu!
Przez ten ciężar Krzyża Twego,
Wyzwol z ognia czyfcowego, o Jezu!
Z sukienki swey obnażony,
I na Krzyżu rościagniony, o Jezu!

Ręce z czyłca wyciągają,
 Odpułtu Twego żadaia, o Jezu!
 JEZU z Krzyżem podniesiony,
 Między łotry policzony, o Jezu!
 Policz dusze między Święte,
 Przez miłość tve niepoięte, o Jezu!
 Niechay z Boku przebitego,
 Z Serca Twego zranionego, o Jezu!
 Spłyną do czyłca strumienie,
 Dla dusz wiernych ochłodzenie, o Jezu!
 JEZU do grobu złożony,
 Maścią drogą namaszczoney, o Jezu!
 Namasć więźnia zpieczonego,
 W ogniu ciężkim spalonego, o Jezu!
 Przez tę Chryſte frogą Mękę,
 Poday duszom w czyłcu rękę, o Jezu!
 Wyciągniy ie do swobody,
 Policz między Święte trzody, o Jezu!
 W prowadź do Rayfkich wieczności,
 Do Niebiełkich weselości, o Jezu!
 Gdzie Święci Święty śpiewaia,
 Troycę Świętą wychwalaia, o Jezu!
 Amen.

P I E S N

*Do Najświętszey MARYI Panny, za dusze
w Czyscu cierpiące.*

Przez Czyscowe upalenia,
Ktorzy znoszą przewinienia, Marya.
Łzy leią bez pocieszenia,
Zebrząc Twego użalenia, Marya.
Tys źródło grzechy czyśczące,
Wszystkim zdrowie przynoszące, Marya.
Pośiły umieraiące,
Ratuy męki ponoszące, Marya.
Ktobie umarli wzdychaią,
W Tobie ufność pokładaią, Marya.
Niech Twarz Macierzyńską znaią,
Niech przez Cię Nieba dostaią, Marya.
Kluczu do Nieba zrzadzony,
Więzień w czyscu utrapiony, Marya.
Pragnie przez Cię byźdź puszczony
Z więzienia w Niebieskie strony, Marya.
Sprawiedliwych oświecenie,
Nadzieio grzesznych zmocnienie, Marya.
Niech na Twoie przyczynienie,
Gafną czyscowe płomienie, Marya.
Twe zasługi Twe przyczyny,
Popłaciwszy grzechow winy, Marya.
Niech wprowadzą ludzkie syny,
Z męk do Niebieskiej krainy, Marya.
Amen.

MODLI.



MODLITWA.

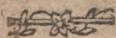
Prosiemy Cię Naydobrotliwsza Panno
MARYA, Krolowa Nieba i ziemi,
Pani Archanielfka, abys tym, ktorych
czyścowy ogień probuie, uprosila ochłod-
zenie, grzechow odpuszczenie, a spra-
wiedliwym ustawiczną doskonałość, nas
też ułomnych broń od wszystkich nale-
gających niebezpieczeństw; przez Chry-
stusa Syna Twego, Pana naszego, A-
men.

MODLITWA

*Do Świętey WILGEFORTY, osobliwey w
różnych utrapieniach Patronki.*

O! Święta i Czysta Xiężno, Oblubie-
nico Naywyższego BOGA, doświad-
czona ludzi utrapionych i zdesperowa-
nych Patronko i Pocieszycielko, zmi-
łuy się nademną, racz mię wyrwać z fra-
funkow i boleści, ktore iak mieczem
przeniknęły wszystkie wnętrności i
zmyśli moje, tak dalece, że muszę o-
bedwie ręce i zapłakane oczy moje
do Nieba podnieść, Ciebie pozdrawiam
z gruntu serca mego, Ciebie chwale-
według możności moiey; także pozdra-
wiam Cię przez Nayśłodzkie Serce Twe-
go Niebieskiego Oblubieńca JEZUSA,
dzię-

dziękuję BOGU Naywyższemu, że Cię za Oblubienicę sobie obrać raczył, i łaskami takrozlicznemi obdarzył; do Ciebie wołam iako wybraney i obraney Patronki moiey, o! nayłaskawsza i naymilsza Pocielzycielko wżyſtych utrapionych, proszę, abyś mię raczyła przyczyną twoią od wżelkich frasunkow wybawić; wżakeś w życiu swoim doznała co ieſt ucilk, utrapienie. O! iak szczęśliwa teraz ieſteś nayłaskawsza Patronko moia, ponieważ od wżelkich troskow uwolniona zoſtaieſz, i żyieſz w uſtawicznem weſelu radości. Ja zaś przeciwnym ſpoſobem, bo czuie ſerce moie, że ieſt zanurzone w głębokości wżyſtych utrapień i gorzkości, Z tym wżyſtkim mam nadzieję w tobie, i pokornie proszę Cię o to, dopomóż przyczyną Twoią, abym od wżelkich ucilkow i utrapienia mogł byđź uwolniony, a doſtąpić w życiu doczeſnych, po śmierci wiecznych pociech i radości. Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, który z Bogiem Oycem i z Duchem Świętym żyie i kroluie BOG na wieki wiekow, Amen.



MODLITWY.
PRZED SPOWIEDZIĄ.

O! Boże moy naydobrotliwſzy, iak mnie teraz wſtyd przed Maięſtatem Twoim, kiedy wſzyſtkie całego życia mego przypominam myſli, ſłowa i uczynki, ktorych tak mało dobrych i to ſeſzcze z wielkimi niedoſkonoſkoſciami i ſkazami liczę, z tych zaś ſpraw moich i przeciwko powołaniu Chreſcijańſkiemu popelnionych, więcey nad liczbę piasku morſkiego znajduię w ſobie.

Panie naymięoſciwſzy! o to ſtawam teraz przed Trybunałem Twoim, i przynofzę wſzyſtkie grzechy i wyſtępkę moje, ktorychem ſię dopuſcił przed Tobą i przed Świętymi Aniołami Twoimi, od dnia ktoregom naprzod grzeſzyć mogł, abyś te wſzyſtkie poſpołu ogniem gorącey mięoſci twoiey ſpalił i zgładził wſzyſtkie zmazy grzechow moich, ſumnienie moje od wſzyſtkich wyſtępkow oczyſcił, i przywrocil mi łaskę Twoią, ktorąm utracił grzeſzac, a do powołania pokoju mnie mięoſciernie przypuſzczaiąc.

A ja teraz samego siebie ofiaruję Tobie za służbę wiecznego, przyimij mię do usług twoich, masz o Boże gotowego niewolnika twego.

Coż mam czynić z grzechami moimi, iedno pokornie się ich spowiadać, a za nie serdecznie boleć żądać. Proszę Cię, wysłuchaj łaskawie, kiedy stoję przed tobą Boże moy, brzydzę się wszystkimi grzechami moimi, i dla tego nie chcę ich więcej popełnić, żałuję za nie, i pokim żyw, żałować będę; gotowem pokutować, i wedle możności dolyć uczynić. Opuść mi Boże odpuść grzechy moje: a dla Nayśłodszego Imienia twego, zbaw duszę moję, którą Krwią odkupił.

O to się nurzam w nieprzebranym morzu miłosierdzia, poddawam się w Ręce twoie, i czyni ze mną wedle dobroci, nie wedle złości i nieprawości moiey, Amen.

AKT SKRUCHY.

Miłuję Cię Panie Boże moy ze wszystkiego serca mego nadewszystko, i żałuję serdecznie, że Cię kiedy najmnieyszym grzechem obraził, a żałuję

łuję nie dla boiaźni karania, ani dla nadziei zapłaty, ale tylko dla tego samego, żem Cię obraził. O! Dobro najwyższe o! Dobro nieskończone, wolę tylić kroć razy umrzeć, a niżeli grzeszyć. Chcę się poprawić, a iako ia za łaską Twoją odpuszczam wszystkie krzywdy nieprzyjaciółom moim, tak proszę abyś był miłościw mnie grzesznemu.

Przez Dobroć Twoję, przez zasługi Chrystusa JEZUSA, Najswiętszey Matki Iego i Wszystkich Świętych, Amen.

Powszechna Spowiedź.

JA grzeszny człowiek spowiadam się Panu BOGU Wzzechmogącemu, Najswiętszey Pannie MARYI, wszystkim Świętym, i tobie Oycze moich wszystkich grzechow, żem zgrzeszył myślą, mową, i uczynkiem, moia wina, moia wina, moia bardzo wielka wina.

Potym grzechy twoie Spowiednikowi do ucha powiedz, dając się winnym i żałując, żeś Boga obraził.

Z tych, i ze wszystkich infzych grzechow moich, ktorychem się dopuścił przeciwko Bogu i bliźniemu, spowiadam się i uciekam się do niewinney męki i śmierci Syna Bożego, prosiąc

Pana Boga o miłosierdzie i odpuszczenie, proszę też Najswiętszej Panny MARYI i Wszystkich Świętych, aby się za mną modlili do Pana Boga naszego, Amen.

MODLITWY
PO SPOWIEDZI.

Racz to dać, proszę Cię Panie, aby przez zasługi błogosławioney zawsze Panny i Matki Twoiey MARYI i wszystkich Świętych, ta moja spowiedź była Tobie wdzięczna i przyjemna, a cokolwiek mi teraz i przedtym niedostawało do skruchy dostateczney i doskonałej spowiedzi, tu na ziemi niech łaska i miłosierdzie Twoje doloży, i według Twego zmiłowania racz mię zupełnie i doskonały mieć rozgrzeszonym w Niebie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

MODLITWA

Do Najswiętszej MARTY Panny.

Dobrodziewko i Orędowniczko narodu ludzkiego, jedyna po Bogu pociecho nasza Matko miłościwa, obroć oczy
Two-

Twoje miłosierne na mnie grzesznego i nędznego. Zgrzeszyłem przeciwko Synowi Twojemu Bogu mojemu, dokądże poydę albo się ucieknę opuszczony i na duszy zraniony. Ty Panno z Opieki swojej nie wypuszczay mnie. Uproś miłościwa Panno miłosierdzie i grzechow odpuszczenie u najmiłszego Syna Twoiego JEZUSA Chrystufa. Pannie JEZU zmiękcż serce moje twarde, żeby się od żalu rozpłynęło; day to, żeby oczy moje choyne łzy wylewały, żem Cię nie miłował, alem Cię raczej wzgardzał i obrażał, zmituy się nademną, a według wielkiego i niewymownego miłosierdzia Twego, racz mi bydź miłociw, Amen.

A K T Y

PRZED KOMMUNIĄ SWIĘTĄ.

Day mi Oycze Przedwieczny Syna Twoiego z tym affektem, z którym na zbawienie narodu ludzkiego onegoż ofiarowałeś.

Day mi siebie samego, o! Słowo Przedwieczne, z tym affektem, którym siebie samego z naturą naszą ludzką złączyłeś.

Day

Day mi Duchu Święty Ciało i Krew Pańską przyjąć, a day z tym affektem, z iakim affektem Ciało Jego we wnętrznościach Najswiętfzey Panny złożyłeś.

Day mi siebie samego Człowiecze ubóstwiony Panie moy, z tym affektem, z iakim affektem ten Sakrament postanowiłeś.

Day mi Błogosławiona Bogarodzico Panno Jednorodzonego Syna Twego w Najswiętszym Sakramencie zawartego, z którym na zbawienie narodu ludzkiego onegoś porodziła.

Bliſko ſamego Komunikowania.

Załuję Panie moy ze wſzytkiego ſerca mego, żem Cię naywyżſze dobro, ktore miłuję nadewſzytko, kiedykolwiek obraził. Oczyść mię Panie ſobie, abym do ſwiętoſci twoich czystym ſumieniem przyſtąpił.

Wierzę Panie moy, iż w Najswiętszym Sakramencie ieſt prawdziwe Ciało i Krew Twoia, i za tę Wiarę umrzeciem za łaską Twoją gotow.

Przybądźcie mi Święci Boſcy NN. i Święte Boże NN. przy ktorych aſyſten-

stencyi i przytomności pragnę Kommu-
nią Świętą przyjąć.

Łaknę Panie Ciąta Twoiego Prze-
nayswiętszego, pragnę Przenaydroższey
Krwi Twoiey.

Przybądź dobry JEZU, a nie chciey
omieszkiwać.

Jako pragnie Jeleń do źrzodeł wod,
tak i owlzem bardziej pragnie dusza
moia Ciebie Panie moy.

Pan moy i BOG moy.

D Z I Ę K O W A N I Ę

Po przyjęciu Ciąta i Krwi Pańskiey.

Dzięki Tobie czynię o Święty Panie
Oycze Wlzechmogący i wieczny
Boże, żeś mnie grzesznego i niegodne-
go sługę Twoiego, nie z żadnych zasług
moich, ale z samego miłosierdzia Twe-
go raczył posilić Ciątem i Krwią Syna
Twoego Pana naszego JEZUSA Chry-
stusa; a proszę Cię, aby święte Ciąta
i Krwi Pańskiey pożywanie, nie było
mi obowiązkiem na karanie, ale zba-
wienną u Ciebie przyczyną na odpu-
szenie grzechow. Niech mi będzie
zbroją wiary i tarczą dobrej woli, niech
będzie

będzie występku moich wyniszczeniem
 pożądliwości złej i nieczystości wyko-
 rzeniem, a miłości, cierpliwości, po-
 kory, posłuszeństwa rozmnożeniem, prze-
 ciwko zdraodom nieprzyjaciół moich,
 tak widomych iako i niewidomych mo-
 cnym obronieniem, namiętności moich
 cielesnych i dusznych doskonałym uspo-
 kojeniem ku Tobie, o! iedyny sprawie-
 dliwy Boże stałym i statecznym przy-
 łączeniem i kresu żywota moiego szczę-
 śliwym dokończeniem; proszę Cię też
 o to, Panie moy, ażebyś mnie grzesz-
 nego przyjąć raczył na niewyflawione go-
 dy one, gdzie Ty z Synem Twoim i
 z Duchem Świętym jesteś Świętych
 Twoich świątobliwością przedziwną,
 nałyceniem doskonałym, i welelem wie-
 cznym, kochaniem zupełnym, i wieku-
 istą szczęśliwością. Przez Chrystusa
 Pana naszego, Amen.

MODLITWA

*Wyjęta z Księgi Misyonarskiej
 Societatis JEZU.*

Boże Stworco Nieba i ziemi, upa-
 dam przed Tobą stworzenie Two-
 ie, proch i ziemia: wierzę w to wszy-
 stko, cokolwiek Kościoł Święty do-
 wie-

wierzenia podaie, w tey wierze żyć i umierać pragnę. Miłuję Cię Boże moy, dla tego samego, żeś iest dobro nie-skończone, żal mi tego, żeś Cię do-tąd niekochał, obiecuję iż więcej ni-gdy nie grzeszyć, obieram sobie prę-dzey umrzeć, niżeli się na grzech ia-ki odważyć, mam nadzieję w miłosier-dziu Twoim, że mi odpuszczisz wszyst-ki grzechy moje, iako i ja dla mi-łości Twoiey odpuszczam wszystkim nieprzyjaciółom moim. Dziękuję Ci Boże za wszystkie dobrodzieystwa Two-je, a proszę Cię, nie spuszczaż mię z Opieki Twoiey, a ja za to wszystkie prace moje ofiarować będę, na większą chwałę Twoją za grzechy moje, na podziękowanie za dobrodzieystwa Two-je, na pomoc duszom w czyścju będą-cym, na uproszenie sobie i wszystkim grzesznikom serdecznego żalu za grze-chy, tak potrzebnych do zbawienia i szczęśliwey śmierci, na dostąpienie Od-pustu, ktorego dziś dostąpić mogę, po-błogosław moy Boże stworzeniu twe-mu, Amen.

~~1000~~



MODLITWY.
NIESZPORNIE.

W Imię Oycy, i Syna, i Ducha Świętego, Amen.

Błogosławiony bądź Panie Boże w Trojcy Świętej iedynej. Teraz i zawsze i przez niekończone wieki wieków, Amen.

PSALM 94.

Podźcie, raduymy się w Panu: śpiewamy BOGU Zbawicielowi naszemu.

Uprzedźmy Oblicze Jego z wyznaniem, a Pśalmami śpiewamy mu.

Albowiem BOG wielki Pan, i Krol wielki nad wszemi Bogi.

Bo w ręce jego są wszystkie kraie ziemie: i gory wyłokości On upatruie.

Bo Jego iest morze, a On ie uczynił, ziemię utwierdziły Ręce Jego.

Podźcie pokłońmy się i upadaymy i piaczymy przed Panem; ktory nas stworzył, albowiem On iest Panem Bogiem naszym.

A my ludem Jego i owcami pastwiłka Jego.

Dziś

Dziś ieśli głos iego usłyszycie nie zatwardzajcie serc waszych.

Jako w rozdrażnieniu wedle dnia kuszenia na puszcy: kędy mnie kufili Oycowie wasi doświadczałi mnie i wyrzeli uczynki moje.

Czterdzieści lat gniewałem się na ten naród i rzekłem: zawsze ci błędzą sercem.

A ci niepoznali drog moich, iam przyściągł w gniewie moim, ieśli wniydą do pokoju mego.

Chwała Oycu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen.

P S A L M 100.

Rzekł Pan Panu nemu, siedź po prawicy moiej.

Aż położę nieprzyjaciół Twoie, podnożkiem Nog Twoich.

Łaskę mocy Twoiej wypuści Pan z Syonu panuy w pośród nieprzyjaciół Twoich.

Przy Tobie przodkowanie w dzień możności Twoiej, w iasnościach światłości: z żywota przed Jutrzenką zrodziłem Cię.

Przy-

Przyśiągł Pan, a nie będzie mu żal,
żeś Ty jest Kapłanem na wieki, według
porządku Melchisedechowego.

Pan po prawicy Twojej poraził w
dzień gniewu swego Krole.

Będzie sędził narody, napełni upa-
dłości, potłucze głowy wielu na ziemi.

Z strumienia na drodze pić będzie,
a dla tego wywyższy głowę.

Chwała Oycu, i Synowi i Ducho-
wi Świętemu.

Jak była na początku, teraz, za-
wsze, i na wieki wieków, Amen.

P S A L M 212.

Chwalcie dzie ci Pana: chwalcie Imię
Pańskie,

Niech będzie Imię Pańskie błogosła-
wione odtąd aż na wieki.

Od wschodu Słońca, aż do zacho-
du, chwalebne jest Imię Pańskie.

Wyfoki jest Pan nad wszystkie na-
rody: nad Niebiosa chwala Jego.

Ktoż jako Pan BOG nasz który
mieszka na wyfokości: a na niskie rze-
czy patrzy na Niebie i na ziemi.

Podnosi z ziemi nędznego: a z gno-
ju wywyższa ubogiego.

Aby

Aby go posadził z Xiążęty, z Xiążęty ludu swego.

Ktory czyni, iż nieplodna mieszka-
jąc w domu wesoła jest Matka synow.

Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi
Świętemu.

Jak była na początku, teraz, zawsze,
i na wieki wiekow, Amen.

P S A L M 133.

O toż teraz błogosławcie Pana wży-
scy studzy Pańscy,

Ktorzy stoicie w domu Pańskim w
sieniach domu BOGA naszego.

W nocy podnieście ręce wasze ku
Świątnicy; a błogosławcie Pana.

Niechay cię błogosławi Pan z Sy-
onu, który stworzył Niebo i ziemię.

Chwała Oycu, i Synowi, i Ducho-
wi Świętemu.

Jak była na początku, teraz, zawsze,
i na wieki wiekow, Amen.

P S A L M 250.

Chwalcie Pana w Świętych Jego: chwal-
cie go na utwierdzenie mocy Jego.

Chwalcie go w możności Jego: chwal-
cie go według mnożstwa wielkości Je-
go. Chwal-



Chwalcie go głosem trąby: chwalcie go na arfie i na cytarze.

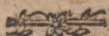
Chwalcie go na bębnie i na piszczałce: chwalcie go na stronach i na Organach.

Chwalcie go na cymbałach krzykliwych, wszelki duch niechaj Pana chwali, Alleluia, Alleluia, Amen.



MODLITWA PORANNA.

Powstaę z wŕyŕtkim na Niebie i na
ziemi Stworzeniem do tey uŕługi i
powinnoŕci, do ktorey od Boga moiego
ŕtworzony ieŕtem. Żegnam ŕię Krzy-
żem Świętym, na którym Zbawiciel
moy za grzechy moie, gwoździ okru-
tnie przybity umarł; przybii o Boże
do niego ŕerce moie — Dziękuię nie-
wyŕstawioney Dobroci i Opatrznoŕci Bo-
ŕkiej, ktora nigdy niezalypia, ale za-
wŕze nademną czuie, że mi ieŕzcze żyć
pozwala — Oŕwiadczam ŕię, że to, kto-
re od Boga moiego dziś biore na nowo
życie, toż ŕamo iemu na większą chwa-
łę z krwią i z nieŕkończonemi zaŕuga-
mi Jezufa moiego ofiaruię — Nikomu
za ŕczęŕcie dziękować niechcę, tylko
Bogu moiemu, na ktorego Miłoięrdziu
wŕzyltkie moie zawiŕły ŕczęŕliwoŕci do-
czelne i wieczne, wŕpomoż mnie miłoi-
fierny Panie do uczynienia temu zado-
ŕyć o Boże moy — Pobłogoiŕaw czaŕo-
wi i godzinom moim dnia dzisieyŕzego
żyiący bez czaŕu i godzin, nieŕkończo-
ney Dobroci Boże — Day mi zbawien-
ne natchnienia w mowach wŕzyltkich,
myŕlach, ŕprawach i uczynkach moich
w nie-



w niedostępney światłości mielzkający
 Boże — Niezamykaj miłosierdzia Two-
 iego dla krwi i męki Twoiey o Jezu!
 o które Cię z klęczącą u nog Twoich
 Magdaleną proszę, wielkiego miłosier-
 dzia Boże — Ta dzisieyszego życia me-
 go częśćka, którą z nieprzebraney do-
 broci i Opatrzności twoiey biorę, moy
 Boże niech mi się w naylepszą obroci
 częśćkę ową, która od wybranych two-
 ich, na wieki oddalona niebędzie. O
 co cię z Powszechną Kościoła Świętego
 Modlitwą proszę —

*Oycze nasz. Zdrowaś Marya, Wierzę w
 Boga &c.*

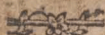
RESYGNACYA.

Boże! coż się dziś stanie zemną? nie-
 wiem, wiem jednak, iż się nic niesta-
 nie, czego byś nieprzewidział, niero-
 zrządził i nierozkazał od wieków, dożyć
 mi natym. Wielbię Twe niedościgłe i
 przedwieczne Wyroki spokojnym ser-
 cem podaję się pod nie dla ciebie. Wszy-
 łtko, co mnie tylko spotka od ciebie,
 miłe mi jest. Niech ta ofiara będzie złą-
 czona z mego Zbawiciela ofiarą. Na Imię
 iego, i przez iego zasługi, błagam cię,
 racz nadać w mych troskach cierpliwość,
 i pod-

i poddanie się pod to wszystko, co ty
rozkazałeś.

MODLITWA.

Panie! który nie złytaś na nas umar-
twienia, tylko abys nas oderwał od
tego świata, i hoyną nam dał w Niebie
nadgrode, day nam uznać, iż przemia-
iające te dolegliwości, żadnego podobień-
stwa niemaią do wieczney szczęśliwości,
ktora nam gotuiesz za to Spraw żebyśmy
ie mile przyimowali, i z weselem zno-
sili; a ieżeli z słabości naszey, często ie-
czemy pod ciężarem tych krzyżow, nie-
pozwalay abysmy iako niewolnicy cier-
pieli, lecz iako rozumne kochaiące Oy-
ca dzieci, ktore karę i wszystkie stro-
fowania mile od Oycy przyimuią. Nie-
pozwalay iefzcze Panie, aby iakowa po-
kufa zściągnęła nas z krzyża, do ktore-
go nas przybiiesz; Ty wiesz, że niemo-
żemy go sami nolić. Kazałeś niegdys Sy-
monowi Cyryneńskiemu pomodz dwi-
gać krzyża Chrystusowego, dopomóżże
i mnie dzwigać mego, a kiedy obaczył,
że nam bardzo ciężko przybądź co prę-
dzezy na pomoc, abysmy pod nim nie-
upadli.



LITANIA CODZIENNA.

Na uproszenie szczęśliwey śmierci.

Naygodniejszy czci Zbawicielu Panie, o to ia u nog twoich Nayświętszych, polecam Tobie Bogu moiemu ostatni moment życia mego, i to wszystko, co się na ow czas dzieć zemną będzie.

Gdy za zbliżeniem się śmierci, oczy moje zmieszane, przyćmione i osłabione, obrocą się ku tobie.

Gdy usta moje osygnęły i drżące, będą ostatni raz wymawiały Nayśłodziej Imię Twoje.

Gdy uszy moje niemogąc słyszeć więcey ludzkiej mowy, mają słyszeć wypadły Twoy na mnie dekret.

Gdy nogi moje niezdolne do porużenia się dadzą mi poznać, że bieg życia mego już kończy się.

Gdy rozmyśl moy niezwycajnym zmieszany strachem, w śmiertelnym smutku zatapiać mnie będzie.

Gdy myśl moja zatrwożona mnołtwem i obrzydliwością nieprawości moich i surowością sprawiedliwości twoiey, będzie walczyła z nieprzyiacielem duszy moiey, który ukrywając przedemną niekonczone miłosierdzie

two-

Jezu Nayłitościwłszy zmiłuy się nademną.

twoje, będzie mię prowadził do rozpa-
czy.

Gdy serce moje zemdlone i uciśnio-
ne boleściami choroby, będzie się le-
kało śmierci i prawie upadało, walcząc
przeciw nieprzyjaciółom zbawienia
mego.

Gdy krewni i przyjaciele moi be-
dący przymnie z użaleniem nad nę-
dznym stanem moim, będą wzywali
Twoiey dla mnie pomocy.

Gdy utracę używanie zmyślow i ca-
ły świat w oczach moich zniknie.

Gdy ostatecznie łzy wypadną z oczu
moich, racz one przyjąć na zgładzenie
wszystkich grzechow moich, abym
oczyszczony przez łzczerą pokutę, po-
legł pod ciosem śmierci miłą tobie o-
fiarą.

Gdy przy konaniu w ostatecznych będą
śmierci boleściach.

Gdy dusza moja odłączy się na za-
wsze od tego świata i porzuci ciało mo-
je blade, zimne, i martwe, racz przy-
jąć to zniszczenie iestestwa mego, jako
powinną daninę, którą chcę oddać
Boskiemu Twojemu Maiestatowi.

Nakoniec, gdy dusza moja sama ie-
dna stanie przed tobą, i pierwszy raz
oba-

Jezu Najłitościwłzy zmiłuy się nademną.

Jezu Najłitościwłzy



obaczy Ogromność Chwały twej, nie-
odrzucaj iey od Oblicza twego Nay-
świętszego.

O Boże mój! który skazawszy na
śmierć cały naród ludzki, czas iey przed
namj ukryłeś, day mi łaskę twoję, z
ktorąbym na wzor Sprawiedliwych świą-
tobliwie przepędzał resztę dni życia me-
go, i zaśluził zejść z tego świata w po-
kucie i pokoju sumienia, żyjąc i umie-
rając w Twojej Świętej Miłości. Przez
Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z
Tobą i z Duchem Świętym żyje i kro-
luje Bog w Trojcy Świętej Jedyny,
Bog na wieki wieków, Amen.

K O N I E C

NA WIĘKSZĄ BOGA CHWAŁĘ.



Sch n

Personbeschreibung

des
Schüblings

Ursache

der Verschlebung

Namen *Jan Mel Ungar.*
 Geburtsort *Umsenker.*
 Religion *lutherisch.*
 Alter *50 Jahren.*
 Stand *Wagnermeister.*
 Beschäftigung *in*
 Das *ist*
 Spr *ist*
 Dieser hat: *Barre* *schick*

Erkrankung
Parasitische
und
schick

an

Janus socius vobis
in sociis sociis sociis
sociis sociis sociis
sociis sociis sociis
sociis sociis sociis

Janus socius sociis

Janus socius sociis



